20 gr. **20 gr.**

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 242.

Kraków, czwartek 17 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł — Konto czekowe: Warszawa 658.

Ponad 40 dzielnic Wielkiego Londynu pod gradem bomb niemieckich.

W Londynie i Liverpoolu zanotowano poważne straty. — Znaczne uszkodzenia zakładów przemysłowych.

(=) **Sztokholm,** 16 października. **Nie mniej jak 40 dzielnic w obszarze wielkiego Londynu było w ubiegły poniedziałek wystawionych na działanie niemieckich ataków odwetowych** — tak pisze „Svenska Tagbladet" w sprawozdaniu z Londynu.

Księżycowe noce przyczyniły się do silnie rozwiniętych i masowych ataków odwetowych lotnictwa niemieckiego. Bomby zrzucono nietylko na Londyn, ale również **na południową, południowo-wschodnią i środkową część Anglji.**

Ataki lotnictwa niemieckiego zasadniczo kierowały się na Liverpool i inne miasta portowe po obydwu brzegach rzeki Mersey. **W związku z tem powstały olbrzymie straty.** Niezwykłą siłę działania niemieckich bomb eksplodujących potwierdzają sprawozdania naocznych świadków o poważnych zniszczeniach gmachów, które wyglądają tak, jakby do fundamentów zostały przecięte nożem.

To wymowne sprawozdanie, jakie ukazało się na łamach dziennika sztokholmskiego, znajduje potwierdzenie w wiadomości z Londynu, podanej **przez amerykańską agencję informcayjną „Associated Press".**

Atak lotnictwa niemieckiego w ciągu ostatniej nocy — donosi powyższa agencja — przypuszczalnie musiał spowodować straty o wiele większe, niż w dniach poprzednich. O olbrzymich uszkodzeniach donoszą z Londynu i Liverpoolu, oraz z dwóch innych miast przemysłowych, położonych w północno-wschodniej Anglji, gdzie znaczne uszkodzenia spowodowane zostały wśród objektów przemysłowych. W dniu dzisiejszym rozpoczęto w Londynie prace nad usuwaniem gruzów i burzeniu zniszczonych budynków, przy których znalazło zatrudnienie 5000 pionierów i bezrobotnych.

Mimo podawanych dotąd z wielką rezerwą komunikatów, **brytyjskie ministerstwo lotnictwa zmuszone było przyznać się do dużych strat, poniesionych w ciągu wtorku.**

Komunikat ten brzmi: Londyn i jedno z miast „w okolicy środkowej Anglji" (prawdopodobnie chodzi o Liverpool), były zasadniczemi celami ataków powierznych w ciągu nocy z poniedziałku na wtorek. Na obydwu wspomnianych obszarach wzniecono „pewną ilość" pożarów i „uszkodzono" budynki oraz zakłady przemysłowe. Ponadto rzucono bomby zapalające ciężkiego kalibru na sąsiadujące z Londynem hrabstwa. Bombardowano również kilka innych okolic Anglji oraz kilka punktów na terenie Walji.

* * *

Moskwa, 16 października. **W ostatnim numerze czasopisma „Komunisticzeskij International" ukazał się obszerny artykuł na temat sytuacji w Anglji, w którym autor podaje ciekawe szczegóły o warunkach panujących w Londynie.**

Pismo podkreśla, że szerokie rzesze społeczeństwa muszą w czasie alarmów lotniczych dosłownie walczyć o własne życie z powodów notorycznego braku pomieszczeń w schronach przeciwlotniczych. Na ulicach Londynu widzi się ogonki bezdomnych ludzi, którzy uniknąwszy cudem śmierci, szukają gdziekolwiek bezpieczniejszego miejsca. Tylko rzadko zezwala się im na udanie się do sal szkolnych lub do zaopatrzonych słabym dachem budynków, gdzie muszą oni przebywać w fatalnych warunkach, zbici w ciżbę.

Przed rozpoczęciem wojny plutokraci nie zwracali uwagi na wskazówki, aby poczynić starania w kwestji budowy schronów dla ludności cywilnej. Twierdzili oni bowiem, iż koszta budowy takich masowych schronów są zbyt wielkie. Aby mianowicie wykonać należyte pomieszczenia ochronne, trzeba było przeznaczyć na ten cel po 11 funtów szterlingów na każdego mieszkańca. Dla kliki plutokratycznej cena ta wydawała się zbyt wysoką, bowiem życie ludzkie, życie biednego człowieka nie przedstawiało nawet wartości jedenastu funtów szterlingów.

Ale nawet obecnie nie zamierzają magnaci finansowi udzielić czegoś ze swych kies. W Londynie zakazany jest ludności wstęp do piwnic luksusowych budynków prywatnych nawet w wypadku alarmu, gdy chodzi o kobiety i dzieci, które z nędznym swym dobytkiem błądzą w panice po ulicach miasta. Tysiące mieszkańców londyńskiej dzielnicy Eastends przebiegają tam i z powrotem ulice zniszczonych budynków, pozbawieni dachu nad głową i żyjący całemi dniami bez ciepłego pożywienia w ustach, gdy tymczasem schrony w luksusowych domach stoją puste.

Dyplomaci noszą się z zamiarem opuszczenia Londynu.

Olbrzymie szkody z powodu pożaru.

(=) **Sztokholm,** 16 października. **Mimo zapewnień urzędowych kół Londynu, jakoby akcja bombowców niemieckich miała być słabszą, „Tokio Asahi Szimbu" powtórnie stwierdza, że skutki nieprzerwanych ataków bombowych są coraz to większe.**

Wobec stale rosnącej olbrzymiej fali niemieckich samolotów, które dzień po dniu wyrządzają nowe szkody, jest rzeczą niemożliwą, by t. zw. pionierzy pomocniczy, których na terenie Londynu pracuje kilka tysięcy, a którzy samochodami wywożą gruzy, mogli usunąć widok zniszczenia, jaki przedstawia miasto. Dziennik tokijski informuje o tem, że **profesorowie i architekci opracowują własne projekty odbudowy Londynu,** który do czasu zakończenia wojny zamieniony będzie na gruzy i popioły.

Wobec trwających nadal bombardowań, przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych zwrócili się powtórnie do rządu angielskiego z propozycją przeniesienia z Londynu siedziby ministerstwa spraw zagranicznych, aby tem samem umożliwić przedstawicielstwom zagranicznym przeniesienie siedziby do innej miejscowości i umożliwienia normalnego toku prac.

Sprawozdawcy dzienników neutralnych informują, że od pewnego czasu szereg dyplomatów spędza wieczory i noce w okolicy Londynu, a do swych placówek przybywają tylko w ważnych wypadkach.

Według informacyj jednego z korespondentów londyńskich, nadeszłych do Nowego Jorku, największą troską rządu angielskiego są **mnożące się klęski pożaru.** Wprawdzie w ostatnim czasie zwolniono ze służby wojskowej członków londyńskich odziałów straży pożarnej, aby mogli oni pełnić służbę w Londynie, jednak liczba ich jest niewystarczającą mimo, że pracują oni nieustannie, aby lokalizować wybuchłe pożary.

Sprawozdawca nadmienia, że całe dzielnice stolicy brytyjskiej padły pastwą płomieni. Pożary te wyrządziły takie same szkody, jak bomby niemieckie.

Ostatnio ponownie przyznają koła urzędowe, że zniszczone przez niemieckie bomby liczne budynki posiadały ważne znaczenie wojenne. Na śniadaniu, wydanem przez Izbę handlową w miejscowości Lincoln, zdradził się sir Cecil Weir jednemu z członków Rady eksportowej urzędu handlowego, iż w czasie wizytacji, przeprowadzonej w stolicy Anglji zwiedzał wiele uszkodzonych fabryk, przyczem zdarzały się wypadki, że niektóre fabryki były kilkakrotnie obrzucane bombami różnych wielkości.

Siła obronna angielskich eskadr myśliwskich staje się z dnia na dzień słabsza. Według sprawozdań szwedzkiego dziennika „Aton Bladet" z Londynu miał się ukazać w czasie silnego uderzenia lotnictwa niemieckiego w ubiegłą niedzielę tylko jeden angielski samolot myśliwski typu Spitfire, który „jako jedyny srebrny ptak" wystąpił przeciw całej fali lecących nad Londynem eskadr niemieckich.

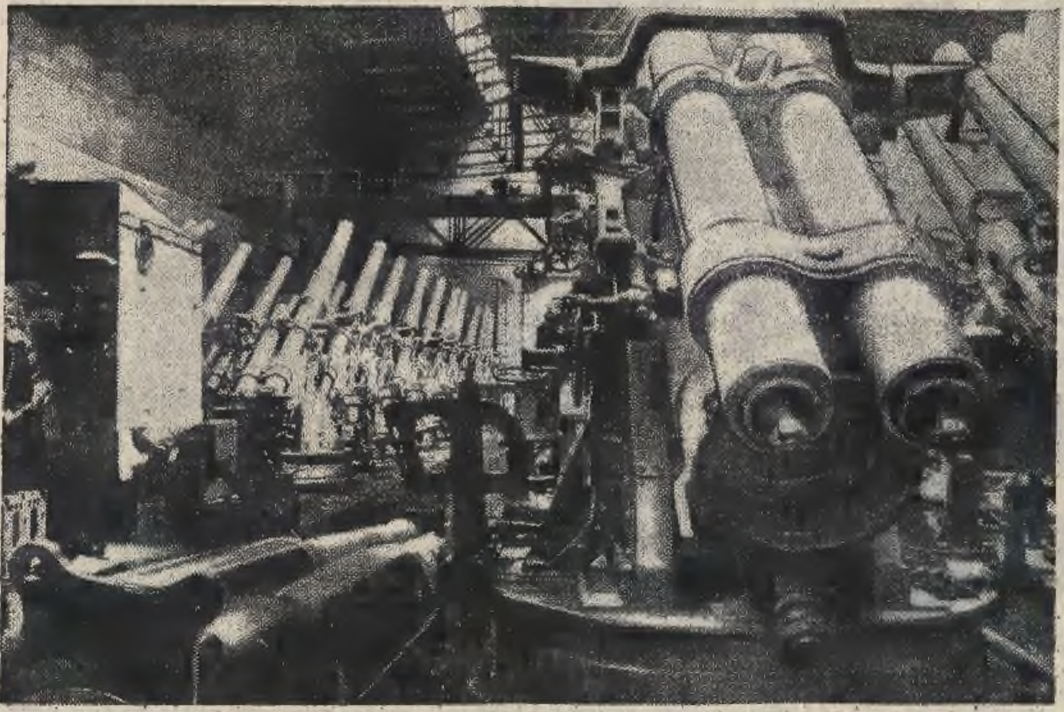
Zestrzelenie 31 angielskich samolotów.

Berlin, 16 października. **We wtorek niemieckie lotnictwo kontynuowało swoje naloty bombowe na stolicę brytyjską w niezmniejszonej sile. Naloty te wyrządziły na kilku miejscach silne pożary i szkody w budynkach.**

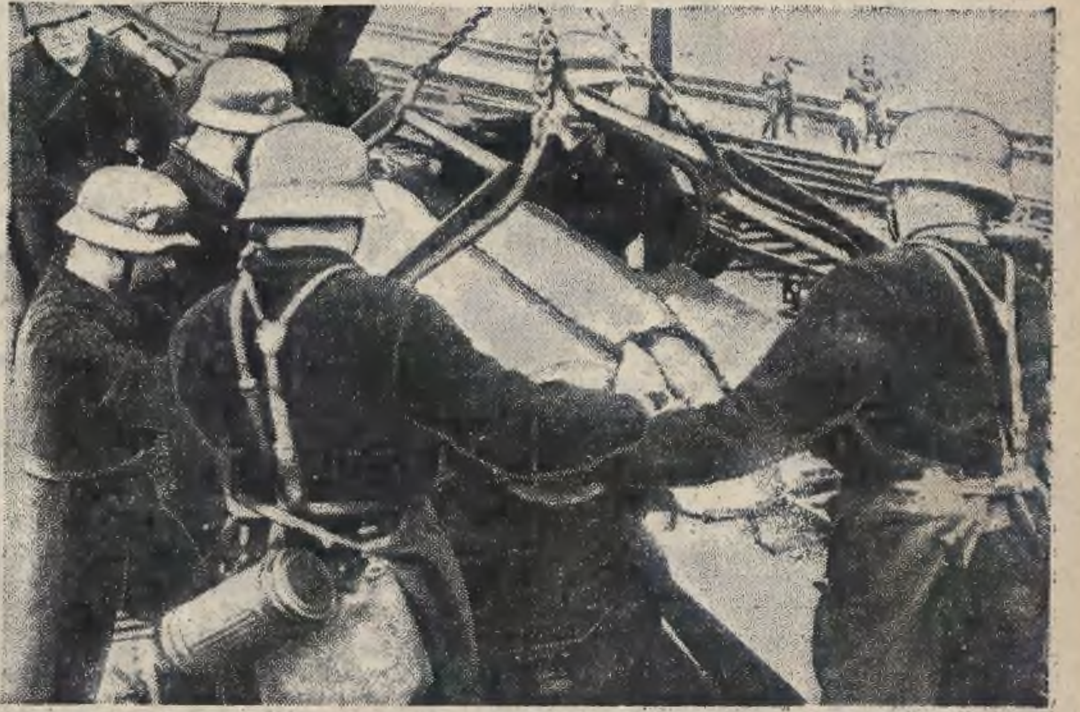
Atakom przeciwstawiły się na rozmaitych miejscach Anglji południowej zarówno jak i nad Londynem formacje samolotów myśliwskich lotnictwa angielskiego. Doszło do zażartych walk powietrznych między lotnikami angielskimi a niemieckimi, którzy wywalczyli wolną drogę samolotom bombowym nad Londyn. W przebiegu tych działań bojowych niemieckie formacje myśliwskie zestrzeliły 31 angielskich samolotów, podczas gdy tylko pięć samolotów niemieckich zostało straconych.

Spóźnione przyznanie.

Nowy Jork, 16 października. W londyńskim „Sunday Times" ukazało się spóźnione przyznanie, że niemieckie samoloty bojowe zniszczyły przed kilkoma miesiącami pod Narvik dwa angielskie wielkie hydroplany „Cabot" i „Caribou".



Włoski przemysł zbrojeniowy pracuje dniem i nocą, aby zapewnić dostawę koniecznej broni. Wszędzie fabryki pracują na pełnych obrotach, codziennie fabryki zbrojeniowe opuszczają wielkie i małe jednostki uzbrojenia. — Zdjęcie nasze przedstawia halę montażową pewnej włoskiej fabryki zbrojeniowej.



Najcięższe działa spoczywają na lorach wagonowych. Odgrywają one z uwagi na ich zasięg i niszczące działanie olbrzymią rolę w nowoczesnej wojnie. Na zdjęciu widzimy jedno z dział, umieszczonych na lorze, gotowe do strzału. Na wózku amunicyjnym dostawiono granaty, a przy pomocy dźwigu podejmuje się pociski z wózka, aby załadować działo do następnego strzału.

Konferencja min. Rzeszy dr. Goebbelsa z włoskim ministrem Riccardi.

(—) **Berlin,** 16 października. Minister Rzeszy dr. Goebbels odbył w dniu dzisiejszym dłuższą, w przyjaznym tonie utrzymaną, konferencję z królewsko-włoskim ministrem komunikacji i waluty Rafaelo Riccardi, który złożył mu wizytę wraz z ministrem gospodarstwa Rzeszy, Funkiem.

Protest agencji włoskiej przeciw Churchillowi.

Rzym, 16 października. Ostatnio powstał w ramach Agenzia Stefani półoficjalny serwis informacyjny **„Agenzia Romana di Informazione"**, w skrócie zwana Aroi, — który w pierwszym swym numerze zajmuje się **fałszerstwami historycznemi Churchilla.** Agencja włoska podjęła wyrażenie premjera, który powiedział, że Włochy **zadały Francji uderzenie w plecy.**

Agencja włoska prostuje to twierdzenie na całej linji, gdyż stwierdza, że **w czasie wypowiedzenia wojny przez Włochy istniała jeszcze w całej swej potędze linja Weyganda, uważana przez Francuzów za niedozdobycia. Ale również linja Maginota nie wykazywała jeszcze wtedy żadnych załamań. To samo zresztą da się powiedzieć o południowych fortyfikacjach francuskich a pozatem trzeba pamiętać, że zarówno w północnej Afryce, jak we wschodniej, to jest od Tunisu, aż do Dżibutti przeciwstawiały się Włochom potężne siły Francji, a francuska flota znajdowała się w swojej większości na Morzu Śródziemnem.**

Podczas walk od 21 czerwca, trwających 4 dni nad granicą alpejską, odpierały wojska francuskie z niezwykłą zaciętością włoskie ataki, tak że trzeba było największych ofiar i niezwykłej wytrzymałości, aby w końcu przełamać opór. Na koniec zaznacza agencja włoska, że w dn. 10 czerwca nikt nie mógł przewidzieć, ani we Włoszech, ani w Anglji nieprawdopodobne załamanie się wojska francuskiego, jakkolwiek znanemi były dobroć broni niemieckiej i wartość niemieckiego żołnierza. **Dlatego też Włochy wypowiadając wojnę Francji bynajmniej nie dokonały owego uderzenia w plecy, lecz przeciwstawiały się armji, która uważaną była za jedną z najlepszych na świecie.**

Anglja nabywa w Stanach Zjedn. nową serję starych okrętów.

(§) **Waszyngton,** 16 października. **Związkowe władze żeglarskie w Waszyngtonie, zgodziły się na sprzedaż 19 starych i od kilku lat nieczynnych statków handlowych stanowiących własność rządu amerykańskiego, na rzecz czterech brytyjskich przedsiębiorstw żeglarskich.**

Oferta angielska na kwotę 4.640.000 dolarów była znacznie wyższa, aniżeli cena, którą płaciły zainteresowane firmy amerykańskie. Do ceny kupna dołączą się jeszcze koszta niezbędnych napraw w warsztatach okrętowych, przyczem kwestja reparacji potrwa kilka miesięcy. Koszty jej wyniosą około 165 tysięcy dolarów.

W amerykańskich kołach gospodarczych i na łamach dzienników amerykańskich mówi się, że nabycie przez Anglików za wszelką cenę okrętów pozostaje w związku z poważnemi stratami morskiemi, oraz olbrzymiemi przestrzeniami, jakie żegluga angielska pokonywać musi kontaktując się z pozostałemi jeszcze i bardzo odległemi rynkami nabycia.

„Optymistyczna" prasa.

Rzym, 16 października. Jakkolwiek angielski minister propagandy Duff Cooper wzywa prasę angielską do wyrażania się z największem uznaniem o lotnictwie angielskiem, i wszelkiemi innemi sposobami stara się utrzymać optymizm, to jednak mimo cenzury przedostają się na łamy prasy tytuły artykułów, które mało wykazują optymizmu.

Brzmią one m. in.: **„Musimy być na wszystko przygotowani"**, **„Samą obroną nie zwyciężymy"**, **„Wydarzenia w Anglji zadają naszemu prestiżowi ciężki cios"**, lub też, jaki pisze Garvin w „Observerze": **„Bezpośredni los Anglji rozegra się nad Nilem".**

Tak więc wygląda „optymistyczna" prasa!

Churchill u króla Jerzego.

Sztokholm, 16 października. Angielski premjer Churchill został według londyńskiej służby informacyjnej, przyjęty na audjencji we wtorek przez króla w pałacu Buckingham.

Pozatem król przyjął ministra lotnictwa Sinclaira i pierwszego lorda admiralicji Alexandra.

Gen. Weygand w Tunisie.

Vichy, 16 października. Jak donosi radjo z Tunisu pełnomocnik rządu francuskiego dla Afryki środkowej generał Weygand przybył we wtorek do Tunisu.

Do Gibraltaru na reparację.

Rzym, 16 października. Prasa włoska zamieściła wiadomość z Algeciras, według której dowiadują się, że angielski okręt linjowy i cztery kontrtorpedowce przybyły z morza Śródziemnego do Gibraltaru do naprawy. Nazwy uszkodzonych jednostek nie są znane, ponieważ zostały zamalowane.

Nowe straty angielskiej marynarki.

Ożywiona działalność niemieckich łodzi podwodnych i marynarki.

Berlin, 16 października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jedna z łodzi podwodnych zniszczyła z jednego konwoju dwa nieprzyjacielskie okręty-cysterny, łącznej pojemności 20.000 ton i uszkodziła ciężko jeden dalszy parowiec. Druga z łodzi podwodnych zatopiła nieprzyjacielski uzbrojony brytyjski okręt handlowy „Devonshire" pojemności 11.275 ton, a trzecia uzbrojony parowiec handlowy pojemności 4.900 ton.

Podczas uderzenia formacyj łodzi torpedowych na brytyjskie wybrzeże Kanału, zostały przed kilkoma dniami zniszczone dwa nieprzyjacielskie poławiacze łodzi podwodnych oraz dwa mniejsze okręty handlowe, a 40 Anglików wzięto do niewoli.

W ciągu dnia wczorajszego Londyn został obrzucony bombami ciężkiego kalibru. Skuteczność ataków dziennych została wzmocniona przez ataki nocne. W rejonie między Hyde Park i India-Docks powstały po ciężkich wybuchach i płomieniach strzelających w górę z obu stron Tamizy wielkie ogniska pożarów, które szybko rozprzestrzeniały się i przez silne słupy dymu utrudniały dobrą pozatem widoczność. Na północ od Londynu celne trafienia zniszczyły hangary i koszary na pewnem lotnisku.

Inne jednostki lotników bojowych zaatakowały obozy wojskowe w Anglji południowej z najmniejszej wysokości. Spowodowane tam w barakach i koszarach pożary zostały stwierdzone podczas lotu powrotnego aż ze środka Kanału. Także i urządzenia kolejowe w Anglji południowej i środkowej zostały obrzucone bombami, częściowo najcięższego kalibru.

Nieprzyjaciel, jak zazwyczaj, naleciał nad Niemcy i obsadzone obszary dopiero z zapadnięciem ciemności. Spotkał się przytem ze skuteczną obroną przez nocnych myśliwców i artylerję przeciwlotniczą. Zrzucone bomby wyrządziły jedynie nieznaczną szkodę materjalną w niewojskowych budynkach i urządzeniach. Tak samo i straty miały miejsce tylko wśród ludności cywilnej.

Szpital Rudolfa Virchowa w Berlinie został ponownie trafiony bombą wybuchającą w urządzenia oznaczone przez znak Czerwonego Krzyża.

Szczególnie silne były zniszczenia, które brytyjskie samoloty bombowe wyrządziły w ostatnich dniach we francuskiem mieście portowem le Havre i na terenie holenderskim. Liczne budynki zostały zniszczone przez pożary, tak, że część ludności cywilnej pozostała bez dachu.

Nieprzyjaciel stracił wczoraj łącznie — sześć samolotów, z których trzy zostały zestrzelone przez nocne myśliwce. Jedna z małych łodzi straży portowej zestrzeliła u wybrzeży Kanału jeden nieprzyjacielski samolot. Jeden samolot niemiecki został stracony. (p).

Znowu 4 ataki lotnicze.

(—) **Sztokholm,** 16 października. **Według komunikatu Reutera we wtorek przedpołudniem odbyły się znowu cztery ataki powietrzne na Anglję południowo-wschodnią. Przytem kilku maszynom niemieckim udało się pod osłoną chmur przedrzeć aż nad Londyn i zrzucić tam pewną liczbę bomb.**

Jedno z kin oraz różnego rodzaju budynki zostały trafione bombami. Na południowo-wschodnią część Anglji zrzucono tylko „niewiele" bomb. Przytem doszło zarówno nad lądem, jak i nad morzem do szeregu walk powietrznych, przyczem „conajmniej" dwie maszyny niemieckie miały zostać zestrzelone.

Znacznie lepiej pozwalają ocenić rozmiary wyrządzonych zniszczeń i coraz gwałtowniej rozszerzających się olbrzymich pożarów, stale wzmagające się głsy, żądające zmobilizowania doświadczonych strażaków ogniowych. Zarządzenie wydane przez brytyjskie ministerstwo wojny postanawia, że obecnie wszyscy kwalifikowani strażacy ogniowi zawodowi i ochotniczy mają być zwolnieni ze służby wojskowej, celem przyjścia z pomocą w akcji przeciwpożarowej po miastach, nawiedzonych atakami lotników niemieckich.

Wielkie sukcesy włoskiego lotnictwa.

Ponowny atak bombowy na angielskie okręty wojenne. Storpedowanie nieprzyjacielskiego krążownika.

Rzym, 16 października. Włoski komunikat wojskowy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Nieprzyjacielskie okręty wojenne, trafione ne już ciężko podczas ostatnich potyczek morskich i powietrznych, zostały ponownie zaatakowane przez włoskich lotników na wschodniej części Morza Śródziemnego, którzy mimo zażartej obrony artylerji przeciwlotniczej i ze strony startujących z lotniskowca nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich, uzyskali poważne sukcesy. Jeden z włoskich samolotów storpedował nieprzyjacielski krążownik w okolicy przedniej wieży działowej. Na okręcie transportowym uzyskano celne trafienia średniego kalibru. Dalsze ciężkie uszkodzenia, powstałe na okrętach, są obecnie stwierdzane przez fotograficzną kontrolę.**

W **Afryce północnej** włoskie formacje samolotowe obrzuciły bombami angielskie obozy w El Daba, Fuka, Maaten Bagush i Srir Abu Smeit z widocznym sukcesem. Jeden samolot został zniszczony na ziemi.

Nieprzyjacielskie patrole zostały odparte na wschód od Sidi Barani. Nieprzyjacielskie lotnictwo bombardowało ponownie Bengasi przyczem trafiona została dzielnica mieszkaniowa przy porcie i środek miasta. Włoskie sztafety myśliwskie i szybko zastosowana obrona z ziemi przeszkodziła nieprzyjacielskiej akcji. Nie było szkód w objektach wojskowych, natomiast znaczne szkody w ościu domach prywatnych. Dwie osoby zraniono. Dalsze naloty na Bardia i Solum pociągnęła za sobą zranienie jednej osoby, ale żadnej godnej uwagi szkody.

W Afryce wschodniej włoscy lotnicy bombardowali w niskim locie nieprzyjacielskie stanowiska pod Monte Rejan, Otrub i na południe od Cuvra. Jeden z włoskich samolotów wywiadowczych, który został nad Adenem zaatakowany przez nieprzyjacielskie myśliwce, zestrzelił samolot typu „Gloucester" w walce.

Angielskie samoloty obrzuciły bombami Decamere, gdzie jest lekka szkoda i trzy osoby ranne. Dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone. Dalsze naloty nieprzyjacielskie na Burgavo, Saganeita, Senase El Uak, Gemma i Gura nie pociągnęły za sobą ani ofiar, ani szkód. (p).

Jakiemi siłami rozporządzają Włochy?

Rzym, 16 października. Po spotkaniu Mussoliniego z Adolfem Hitlerem na Brennerze, odbył się **wielki przegląd północnej armji włoskiej** przed Ducem i ks. Piemontu. Armja padańska obejmuje wszystkie rodzaje broni i stanowi świeży materjał, który jeszcze na żadnym froncie nie był użyty, stanowi też najwartościowszą jednostkę wojskową armji północnych Włoch. W związku z przeglądem dokonanym przez Mussoliniego podkreśla prasa włoska, że **Włochy mogą w razie potrzeby zmobilizować znacznie większe siły wojskowe, i gdyby powołały pod broń wszystkich mężczyzn między 21—55 rokiem życia, otrzymałyby armję 8 miljonową.** Na temat przeglądu armji przez Mussoliniego, który trwał 4 dni, pisze adjutant króla włoskiego generał Jori w „Corriere Padano", że armja włoska jest **pod względem technicznym wielką potęgą,** o czem przekonał się naocznie Duce, podczas swego pobytu w północnych Włoszech. Ansaldo wyraził się o armji włoskiej w przemówieniu radjowem, że zarówno na froncie, jak też poza frontem istnieje w wojsku i wśród ludności cywilnej zdecydowana wola zwycięstwa.

Rząd rumuński wydał przyjęcie na cześć niemieckiej misji wojskowej.

(—) **Bukareszt,** 16 października. **W poniedziałek wieczorem wydał rząd rumuński w bukaresztańskiem kasynie wojskowem przyjęcie na cześć przybyłej do Bukaresztu niemieckiej misji wojskowej.**

W przyjaźnie nastrojonem „cercle" wzięli również udział przedstawiciele dyplomatyczni Włoch i Hiszpanji. Ze strony rumuńskiej zjawili się poza najwyższymi przedstawicielami armji, premjer gen. Antonescu, wicepremjer Horia Sima, minister spraw zagranicznych Sturdza i minister spraw wewnętrznych gen. Petrovicescu.

Premjer gen. Antonescu w swem przemówieniu oświadczył, że korzystanie z doświadczeń wielkiej armji i technicznych możliwości wielkiego przemysłu zbrojeniowego, stanowi doniosły akt patrjotyczny. Przedstawicieli niemieckiej misji wojskowej powitał on jako heroldów świetnych wojskowych tradycyj, które przyniosły Fryderykowi Wielkiemu i Adolfowi Hitlerowi nieśmiertelną sławę. Niemieccy oficerowie spotkają się w Rumunji z armją, która wprawdzie nie jest liczebnie wielką, ale która zawsze okazywała zalety wojska walecznego. Będą oni mogli niezawodnie stwierdzić, iż w przyszłości można będzie wysoko cenić zaufanie do Rumunji. Następnie gen. Antonescu kończąc swe przemówienie wzniósł swój kielich z życzeniami powodzenia dla Kanclerza Hitlera, Reichsmarszałka Hermana Goeringa, króla i cesarza Włoch oraz wodza Włoch Benito Mussoliniego.

W odpowiedzi na to oświadczył komendant niemieckiej misji wojskowej gen. kawalerji Hansen, iż ma nadzieję, że zadanie, które przypadło mu w udziale, będzie ukoronowane powodzeniem i że przyjazne stosunki między obydwoma krajami staną się bardziej bliskie. Gen. Hansen wzniósł toast na zdrowie i powodzenie króla Rumunji i szefa państwa rumuńskiego premjera gen. Antonescu.

Dalszy wzrost zbiorów na włoskich obszarach meljoracyjnych.

(—) **Rzym,** 16 października. **Prezydent włoskiego związku kombatantów radca narodowy di Crollalanza w raporcie, złożonym Mussoliniemu, podaje kilka interesujących szczegółów na temat wyników pracy gospodarstw rolnych, prowadzonych przez związek kombatantów, któremu — jak wiadomo — przekazano uprawę terenów meljoracyjnych.**

Według tego raportu tegoroczne zbiory zbóż przyniosły 325.000 cetnarów wobec 244.000 w roku ubiegłym i 248.000 w r. 1938. Również zbiory roślin przemysłowych, głównie bawełny, zasługują na podkreślenie.

Na słabo urodzajnych terenach w obszarze dawnych bagien pontyjskich zebrano przeciętnie 15—20 cetnarów na hektarze doskonałej bawełny, przewyższającej pod względem jakości egipską. Łączny zbiór wyniósł 10.000 cetnarów i w najbliższym roku ma być podwojony przez podwyższenie powierzchni uprawnej do 3.100 ha. Zbiór buraków cukrowych, wynoszący 263.000 cetnarów, przewyższy o około 22.000 q zbiór z roku ubiegłego.

Stan bydła w gospodarstwach związku kombatantów wynosił w dniu 1 października 43.000 bydła rogatego, około 11.000 owiec i 1000 koni. W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość bydła podwyższyła się o 7000 sztuk i przyczyniła się wybitnie do zaopatrzenia Rzymu w mięso. Produkty rolnicze dostarczone na rynek przez Związek kombatantów w r. 1939/40 osiągnęły wartość około 100 miljonów lirów wobec 65 miljonów lirów w roku ubiegłym.

W końcu swego sprawozdania podkreślił radca di Croallalanza, że Związek kombatantów niezmordowanie kontynuuje swą działalność zgodnie ze wskazówkami Mussoliniego w kierunku meljoracji i wykorzystania ziemi oraz wewnętrznej kolonizacji.

Sabotaże w Szwecji.

Sztokholm, 16 października. **Szwedzka prasa zajmuje się ostatnio licznemi pożarami wybuchającemi w różnych punktach kraju, w fabrykach i zakładach przemysłowych. Pożary te pojawiają się coraz częściej od kwietnia br., występując również w przemyśle wojskowym.**

W artykule „Tajemnicze pożary w przemyśle", wypowiada prasa göteborska zdanie, że **jest rzeczą niemożliwą aby wszystkie te pożary były dziełem przypadku, to też należy przypuszczać, że chodzi tutaj o dzieło zagranicznych sabotażystów.** Już w ub. roku wpadła policja szwedzka na trop bandy Rickmana, która podczas rozprawy sądowej przyznała się do sabotażu. Prasa wzywa rząd szwedzki do poczynienia wszelkiego rodzaju kroków, celem **zabezpieczenia przemysłu przed temi katastrofami.** Ostatnio wybuchł pożar w zakładach Ankars Vik w Sundsval, powodując olbrzymie szkody.

Opozycja w Australji.

Rzym, 16 października. **Jak donoszą pisma angielskie, wybuchł ostatnio w parlamencie australskim silny konflikt między partją posła Menzes, nastrojoną anglofilsko, a partją opozycyjną, kierowaną przez Kirtona.**

Chodzi tutaj o dalsze dostarczanie wojska do Egiptu, któremu sprzeciwia się partja opozycyjna, twierdząc, że wobec niedołęstwa brytyjskiej marynarki muszą wojska australskie pozostać w kraju, celem jego ochrony.

Utarczki w Transjordanji.

Ankara, 16 października. **Jak donoszą z Syrji, poważne utarczki między arabskiemi szczepami Beduinów a brytyjskiemi wojskami policyjnemi miały miejsce w ostatnim tygodniu w Transjordanji, na południe od Maan.**

Pewien oddział policyjny został podczas patrolowania na południe od Maan zaatakowany przez szczepy beduińskie i rozbity. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o rewolcie, wystartowało sześć angielskich samolotów z Ammen, stolicy Transjordanji, celem surowej akcji karnej przeciwko zrewoltowanym szczepom, przyczem ze strony arabskiej są wielkie straty. Przez to postępowanie, które stało się znane w całym kraju, nastąpiło silne naprężenie. Oczekuje się dalszych starć.

Przeszkolenie armji sowieckiej.

Wykorzystanie doświadczeń obecnej wojny.

(=) **Moskwa**, 16 października. **„Prawda“ omawia w artykule wstępnym znaczenie ćwiczeń, odbytych w ostatnich tygodniach niemal we wszystkich okręgach wojskowych Związku Sowietów oraz w oddziałach czerwonej floty.**

Dziennik zwraca przytem uwagę, że **armja sowiecka pragnęła przy tej sposobności wykorzystać wszystkie doświadczenia, uzyskane w czasie kampanji fińskiej, a przedewszystkiem z przebiegu wojny w Europie.**

Reorganizacja ćwiczeń polowych, które w poprzednich artykułach tutejszej prasy zostały nawet nazwane „przewrotem“ całej taktyki armji czerwonej, odbywa się pod bezpośredniem kierownictwem komisarza wojny marszałka Tymoszenko i według osobistych wskazówek Stalina.

Jak wykazały manewry poszczególnych rodzajów broni, reorganizacja ta objęła małe formacje od kompanji aż do pułku. Specjalność tegorocznych ćwiczeń armji czerwonej polegała — jak oświadcza „Prawda“ — na **„maksymalnem dostosowaniu się do warunków wojennych“**, przyczem zasada ta będzie stanowiła wytyczna całego przyszłego wyszkolenia armji sowieckiej. „Pełne opanowanie sztuki wojennej“ oto naczelne hasło armji czerwonej.

Zasada, wypowiedziana przez komisarza wojny Tymoszenko, iż **„im cięższe wyszkolenie tem lżejsza walka“**, stanowi sens praktycznej reorganizacji. „Jednak należy dążyć do wyuczenia się tej zasady, wyuczenia się z uporem i wytrwałością i nie pozostawać ani o krok w tyle poza wymogami nowoczesnej wiedzy wojennej i militarnej, oraz zadaniami, stawianemi przez nowoczesną strategję i taktykę“.

Moskwa dementuje wymysły angielskie.

(§) **Moskwa**, 16 października. Nowa próba brytyjskich podżegaczy wojennych zmierzająca do zaciemnienia stosunków łączących Niemcy ze Związkiem Sowietów, spotkała się ze strony sowieckiej z należytą odprawą. Agencja „TASS“ opublikowała następujące dementi:

„Agencja prasowa Reutera rozpowszechniała doniesienia „Daily Telegraphu“ i dziennika „Morning Post“, które przyniosły informacje jakoby obecnie prowadzone były między Wielką Brytanją, Turcją, Rosją Sowiecką, Jugosławją i Grecją rokowania na temat przenikających na tereny wschodnie wpływów Niemiec.

Agencja „TASS“ upoważniona jest do wyjaśnienia, iż te informacje nie polegają na prawdzie, a są jedynie fantastycznym wymysłem „Daily Telegraphu“ i „Morning Post“.

Sensacja na Brodwayu.



We wrześniu rozegrała się na górnej części Broadwayu w sercu Nowego Jorku podniecająca scena. Pewien kupiec samochodowy, podczas ataku zaburzenia umysłu, usiłował wyrzucić przez okno na ożywioną ulicę wszystkie swoje meble. Na zdjęciu widzimy owego kupca (w górze w środkowem oknie) podczas gdy policja rozciąga wielką siatkę, aby zapobiec większemu nieszczęściu, jakie mogły wywołać spadające na ulicę meble. Potem kupiec uspokoił się i opuścił swoje zabarykadowane mieszkanie. Policja zaopiekowała się nim i odstawiła go do dalszej obserwacji do pewnej lecznicy.

Sylwetki wojenne:

Sir Archibald Wavell.

Kraków, 16 października.

Jedną z postaci występujących obecnie na widowni wojennej, jest Sir Archibald Wavell, o którym dużo się ostatnio pisało w prasie angielskiej, wychwalając jego zalety, **chociaż jak dotychczas, nie ma po temu żadnych realnych danych.** Sir Archibald jest więc osobistością, którą Anglicy starają się wysunąć jako postać firmowa na pierwszy plan, a wobec tego, że mało o nim wiadomo, starają się wyolbrzymić jego **zdolności, których nie można było dotąd sprawdzić.**

Właśnie w ub. tygodniu odwiedził Wavell premjera egipskiego Sabri-Pasze i omawiał z nim różne zagadnienia egipsko-angielskie, co do których załatwienia nie przesiąknęło nic do wiadomości publicznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że Wavell podkreślał żądania angielskie i **naciskał na premjera.**

Sir Archibald Wavell urodził się w roku 1883 jako syn generała angielskiego i przeszedł przez szkołę oficerską w Sandhurst. W roku 1910 wstąpił do pułku Black Watch i **jako oficer brał udział w wojnie burskiej.** Po skończeniu szkoły wojskowej wziął urlop roczny, **aby nauczyć się języka rosyjskiego.**

Podczas wojny światowej brał on udział w operacjach wojennych we Francji i Belgji, w roku 1916 i 1917 był oficerem łącznikowym przy wojsku rosyjskiem, operującem na Kaukazie. **Stamtąd przeniesiony został do Palestyny, gdzie pełnił służbę jako generał brygady.** Ze swoich osobistych doświadczeń i obserwacyj napisał historję wojny w Palestynie.

Po wojnie światowej został generał Wavell przeniesiony do armji okupacyjnej nad Renem i pozostawał przez dwa lata w służbie ministerstwa spraw wojskowych, poczem w roku 1921 został pułkownikiem.

W roku 1933 zostaje Wavell generał-majorem i obejmuje komendę nad brygadą piechoty w Alderschott. Następnym etapem jego działalności staje się dowództwo dywizji. Od roku 1937 do kwietnia 1938 jest on głównodowodzącym wojsk w Palestynie i Transjordanji. W roku 1939 awansuje na głównego dowódcę wojsk angielskich w Egipcie, Sudanie, w Palestynie i na Cyprze. Główną jego kwatera jest wtedy Kair. Stanowisko to zostało już poprzednio przejściowo zresztą **obsadzone przez sir Edmunda Ironside.**

Gdy w sierpniu roku 1939 zjawił się generał Weygand w Beyrucie, tworząc wschodnią armję francuską, zaszło pytanie, kto ma być głównodowodzącym tych dwóch armij, to jest francuskiej i angielskiej. Tymczasem pozostawiono kwestję nie załatwioną. Dopiero w kwietniu 1940 roku mianował rząd angielski generała Wavell głównodowodzącym brytyjskich sił na Wschodzie, zrównując go w hierarchji z genrałem Weygand. **Tak więc istniało dwóch głównodowodzacych na wschodzie, którzy wzajemnie sobie nie podlegali.**

Dopiero gdy w końcu maja 1940 roku został generał Weygand mianowany głównodowodzącym wojsk francuskich, objął Wavell dowództwo nad połączonemi francusko - angielskiemi wojskami na wschodzie. Nie długo jednak wykonywał angielski generał faktycznie swoje obowiązki, gdyż 25 czerwca podpisał marszałek Petain zawieszenei broni i armje francuskie odpadły od tego bloku.

Generał Wavell nie spotkał się z losem swoich dwóch wysoko postawionych kolegów, a mianowicie lorda Gorta, dowódcy ekspedycyjnego korpusu brytyjskiego i sir Edmunda Ironside, szefa sztabu imperjum, którzy po odjęciu im funkcyj wojskowych popadli prędko w zapomnienie. Generał Wavell był mniej znany od nich, należał jednak do tych wojskowych, których uważano jako opierających swoja taktyke na najnowszych zdobyczach taktyki. **Dotychczas nie wykazał on jednak faktycznie swoich uzdolnień** można przypuszczać, że i on należy do rzędu tych generałów angielskich, którzy uchodzą za genjusze tak długo, dopóki nie otrzymaia poważnego zadania do wykonania. Wtedy ginie ich sława, gdyż okazuje się, że nie jest oparta na trwałych podstawach.

Japońskie zarządzenia w sprawie ponownego otwarcia drogi do Burmy.

(=) **Hanoi**, 16 października. **Dowodzący wojskami japońskiemi, stacjonowanemi obecnie w Indochinach, gen. japoński oświadczył, iż Japonja jest zdecydowana w sposób najbardziej ostry zareagować przeciw ponownemu otwarciu szosy do Burmy.**

Lotnictwo japońskie podejmie bombardowanie odcinka szosy, przebiegającego przez terytorjum Chin; nie zamierza jednak bombardować szosy na obszarach burmańskich.

W Chinach poczynione zostały daleko idące przygotowania w wypadku zniszczenia tej szosy. W ogłoszonej przed niedawnym czasem deklaracji rządu Czang-Kai-Szeka wspomniano, że drogę tą w sposób najbardziej prymitywny budowało dziesiątki tysięcy Chińczyków, oraz kobiet i dzieci chińskich. Robotnicy ci nie używali do jej budowy walców parowych, wobec czego łatwiej będzie w wypadku zniszczenia ją odbudować, niżby to miało miejsce przy szosie wykonanej w sposób nowoczesny.

Bank Stanów Zjednoczonych zamierza opuścić Pekin.

(§§) **Szanghaj**, 16 października. **Oddział City-Bank of New York w Pekinie — jak donosi dziennik „Tientsin Young Pao“ — zwrócił się pismem okólnem do swoich klientów z prośbą o podjęcie kont.** Przypuszcza się, iż pozostaje to w związku z zamiarem likwidacji oddziału i opuszczenia Chin, ponieważ szereg firm amerykańskich poczynił przygotowania do ewakuacji.

W przeciwieństwie do tej informacji, tenże dziennik donosi, że przebywający na terenie Chin północnych Amerykanie, pracujący w charakterze wychowawców i misjonarzy, oświadczyli, iż nie mają najmniejszego zamiaru opuszczenia Chin.

Ponad 1000 osiadłych w Szanghaju obywateli amerykańskich wpisało się za poradą władz na listy osób ewakuowanych. Jak wynika z licznych ogłoszeń w dziennikach, przybiera na sile likwidacja mieszkań i przedsiębiorstw handlowych obywateli amerykańskich.

Zwycięska ofensywa Japończyków w Chinach Środkowych.

(=) **Szanghaj**, 16 października. **Wojska japońskie przypuściły w poniedziałek szturm na chińskie pozycje kluczowe pod Suan Czeng, na południowy wschód od Wuhu nad rzeką Jangtse. Po kilkugodzinnych zaciętych walkach wojska chińskie — jak to donosi japoński komunikat wojenny — wycofały się, pozostawiając na polu bitwy kilka tysięcy zabitych.**

Z innych odcinków frontu, długości około 800 km, nadchodzą wiadomości o sukcesach Japończyków.

Australja nie życzy sobie wojować z Japonją.

Oświadczenie premiera Menziesa.

(=) **Sztokholm**, 16 października. **Australijski premjer Menzies oświadczył w swej mowie, wygłoszonej w poniedziałek wieczorem w Sidney, że Australja dotychczas nie prowadziła wojny z Japonją i w przyszłości nie życzy sobie być zamieszaną w działania wojenne z tym krajem.**

„Bunavestire“ zawieszony na 5 dni.

Bukareszt, 16 października. **Dziennik popołudniowy „Bunavestire“ został zawieszony na pięć dni na zarządzenie szefa państwa gen. Antonescu.**

Zawieszenie pisma nastąpiło z tego powodu, iż dziennik opublikował artykuł, w którym dopatrywano się podniety do zaburzenia porządku publicznego i uporządkowanej sprawiedliwości. Przeciwko autorowi artykułu wszczęto postępowanie sądowe. Cenzor, który przepuścił artykuł — został odwołany ze swego stanowiska.

Autostrada z Rumunji do Triestu

(=) **Triest**, 16 października. W związku z planowanem podjęciem budowy wielkiej autostrady, łączącej Rumunję z morzem Adrjatyckiem, donosi triesteński dziennik „Piccolo“, że wspomniana autostrada przecinać będzie Jugosławję i kończyć się będzie w włoskiem mieście portowem Trieście.

W sprawie budowy autostrady na terenie Jugosławji prowadzone są obecnie rokowania z zainteresowanemi czynnikami rumuńskimi. Co się tyczy rumuńskiego odcinka autostrady, to zawarto już odpowiednie porozumienie.

Zamieszki w Indjach.

(§) **Kabul**, 16 października. Jak donoszą z New-Delhi w czasie demonstracyj ulicznych, angielska policja wojskowa strzelała do tłumu, przyczem zabitych zostało sześć osób, zaś sześćdziesiąt osób odniosło ciężkie, a wiele osób lżejsze zranienia.

Minister Syjamu udaje się do Niemiec.

Bangkok, 16 października. **Pułkownik Prayoon, urzędujący minister oświaty kraju Tai (Syjam) i zastępca rektora uniwersytetu Chulalongkorn zamierza udać się do Niemiec, a mianowicie przez Indje, Palestynę i Istambuł.**

W poniedziałek podano do wiadomości, że planowana podróż dotyczy inspekcji sytuacji studentów syjamskich w Europie. Płk. Prayoon urodził się w Niemczech i został odznaczony przez Führera orderem Niemieckiego Orła. Na odwołany z powodu wojny zjazd partyjny r. 1939 został on zaproszony jako gość honorowy. Pkł. Prayoon trzymał dawniej wyszkolenie wojskowe w armji niemieckiej.

Wszyscy studenci syjamscy, przebywający we Francji, otrzymali polecenie wyjazdu. Mówi się, że córka prezesa rady ministrów Syjamu, Luang Ripul Songgram opuściła już Francję, udając się w kierunku Lizbony, skąd chce udać sią okrętem do Thai.

Kryzys gabinetowy w Bułgarji.

Sofja, 16 października. **W parlamentarnych kołach Sofji mówi się znowu ze zwiększonem nasileniem o rzekomo mającym nastąpić kryzysie gabinetowym.**

Przyjmuje się, że bezpośrednio po powrocie ministra rolnictwa Bagrianowa, uchodzącego wogóle za człowieka przyszłości, z jego oficjalnej wizyty w Niemczech i Włoszech, może nastąpić zmiana gabinetu i to przed 28 października, kiedy odbędzie się otwarcie zwyczajnej sesji parlamentu. **Jeszcze wcześniej można się spodziewać ustąpienia ministra spraw zagranicznych Popowa**, który ostatnio był celem bardzo energicznych ataków kół parlamentarnych.

Na temat wiadomości o odwołaniu bułgarskiego posła w Londynie Momczyłowa z jego stanowiska, dotychczas nie dało się uzyskać potwierdzenia. Momczyłow był często wspominany w związku z oficjalnem bułgarskiem podziękowaniem rządowi brytyjskiemu z okazji powrotu południowej Dobrudży i również był atakowany.

Bułgarja wysiedla Anglików.

Sofja, 16 października. **Władze bułgarskie wysiedliły obywatela brytyjskiego — Snowdena Headleya, który od wielu już lat przebywa w Bułgarji.** Headley, który znany jest jako przedstawiciel Forda i jako jeden z głównych kierowników brytyjskiej tajnej służby, musi opuścić kraj w ciągu 24 godzin, ponieważ wielokrotnie nadużył prawa gościnności.

Anglja konfiskuje dzieła sztuki.

Sztokholm, 16 listopada. **Dziennik „Aftonbladet“ donosi, że władze angielskie skonfiskowały w jednym z portów wysp Bermudzkich francsuskie dzieła sztuki o wartości wielu miljonów.**

Chodzi tutaj o słynne obrazy Renoira, Cezanne'a, Degasa, Maneta i Picasso, które miały być przewiezione na amerykańskim parowcu z Portugalji do Stanów Zjednoczonych.

Z dziejów krążownika „Wolf“.

Berlin, 16 października. **Wiadomość o zatopieniu 52.000 ton floty angielskiej przez jeden z krążowników niemieckich, przypomina dzieje pomocniczego krążownika „Wolfa“, który w czasie wojny światowej odznaczył się niezwykłemi czynami.**

Krążownik ten, przeznaczony do wojny minowej na wodach nieprzyjacielskich, został przemieniony ze zwykłego parowca frachtowego floty niemieckiej, zbudowanego w r. 1913, o5809 ton pojemności. Był on silnie uzbrojony, mając 7 dział 15 cm, liczne karabiny maszynowe itd. Na krążowniku tym znajdowało się 352 marynarzy. Wolf przebywał przez wiele tygodni na wodach tropikalnych, a **jedna z jego podróży obejmowała 451 dni, co wskazuje na niezwykłą jego samowystarczalność i zdolność zaopatrywania się po drodze w potrzebne materjały.** Po większej jednak części musiał „Wolf“ polegać tylko na własnych siłach, gdyż podróże jego były niezwykle niebezpieczne i często się zdarzało, że przez długie tygodnie nie mógł przybić do żadnego portu. **W czasie swojej wielkiej podróży odbył „Wolf“ 64.000 mil morskich; zakładał on miny przed Kapsztadem, przed portami Indyjskiemi, na drogach chińskich i japońskich, w okolicach Australji i Nowej Zelandji.**

W roku 1916 dnia 30 listopada opuścił „Wolf“ port w Kilonji i w towarzystwie niemieckiego U-Boot'u (łodzi podwodnej) **przerwał szczęśliwie wszystkie zapory, i nie zauważony, wydobył się na Atlantyk.** W swej podróży napotyka się on na nieprzyjacielskie okręty; nie może ich wyminąć, ale nie zwracają one uwagi na napozór niewinny frachtowiec. Płynie on dalej do Bombayu i następnie na Ocean Indyjski, gdzie udaje mu się przyciągnąć angielski tankowiec Turitella. Wobec tego, że Turitela jest siostrzanym okrętem „Wolfa“, gdyż zbudowana była w tej samej stoczni, zostaje zamieniona na pomocniczy okręt minowy i ochrzczona jako „Iltis“.

Teraz w towarzystwie nowego towarzysza **skierowuje się „Wolf“ do Australji, po drodze zdobywa sobie potrzebny węgiel.** Przybija on do jakiejś samotnej wyspy, aby naładować żywność i węgiel ze zdobytego okrętu. Pomimo że okolica Singapuru jest świetnie strzeżona, zdołał się on przedostać aż w pobliże tego miasta. I znowu **opływa Przylądek Dobrej Nadziei.** Wkońcu jednak zostaje ciężko uszkodzony i ledwo może płynąć na morzu. Pompy wydobywają wodę z okrętu, który przecieka. **Poraz drugi udaje się okrętowi przerwać blokadę angielska i płynąć dnia 24 lutego 1918 r. do portu kilońskiego.**

Rezultaty działalności „Wolfa“ są olbrzymie: **zatopił on 135.000 tonn, które przypadały na najrozmaitsze typy okrętów**, zacząwszy od żaglowców frachtowych **i trampów a skończywszy na szybkobieżnych parowcach.** Dawał się mocno we znaki handlowi państw wojujących i spełnił swoje zadanie w sposób niezwykły.

KRONIKA

Zmiana godzin urzędowania Kasy Miejskiej.

Kraków, 16 października. Z powodu zmiany godzin urzędowych w biurach poszczególnych jednostek organizacyjnych Zarządu Miejskiego w Krakowie, zarządzonej pismem Stadthauptmanna w Krakowie z dnia 11/X 1940 Nr. Og. Org. 18/40, zawiadamia Zarząd Miejski, iż **biura Gł. Kasy miejskiej w Krakowie będą czynne dla interesantów: w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 8.30 do godz. 12.30; we środy i soboty od godz. 8.30 do godz. 12.**

W sprawie cen węgla.

Kraków, 16 października. Mnożą się zażalenia, że drobni handlarze węglowi żądają zbyt wysokich cen za węgiel na opał domowy. Dlatego też zwraca się ponownie uwagę na to, że **maksymalna cena węgla na opał domowy wynosi zł. 5.80 za 100 kg loco skład detalisty. Przy dostawie do piwnicy cena podwyższa się o koszty dowozu, które przy ilościach poniżej 10 ctm. wynoszą 0.50 za 1 ctm.**

Uzasadnione skargi na podbijanie cen **należy zgłaszać we właściwych Miejskich Urzędach Obwodowych.** Przekraczający wspomniane wyżej ceny będą ścigani w drodze karnej. W danym wypadku zostanie odebrane uprawnienie przemysłowe.

Sprzedaż nafty.

Kraków, 16 października. **Od środy 16 do soboty 26 października 1940 r. rejonowe sklepy będą wydawały za odcięciem kuponów październikowych karty naftowej uprawnionym odbiorcom naftę po 3/4 litra dla oświetlenia mieszkań aryjskich, lokali przemysłowych, sień i klatek schodowych, a po 3/8 litra dla oświetlenia mieszkań żydowskich.**

Nie chować ziemniaków do piwnic bez Karsanu.

(pwp) **Kraków**, 16 października. W obecnym okresie rozpoczęło się we wszystkich miastach i większych osiedlach Generalnego Gubernatorstwa składanie ziemniaków do magazynów i piwnic.

Wydział wyżywienia i rolnictwa, celem zapobieżenia gniciu zmagazynowanych zapasów, zarządził stosowanie przy wszystkich zapasach, podlegających kontroli publicznej uznanego i wypróbowanego środka konserwacyjnego, Karsanu.

Centralne władze rolnicze postarały się już, iż Karsan jest do nabycia we wszystkich rolniczych spółdzielniach handlowych i w odnośnych sklepach detalicznych.

(Jo) **SYSTEMATYCZNY I PUNKTUALNY WŁAMYWACZ.** Policja kryminalna zatrzymała 8 bm. Wiktora Wierzbickiego, lat 24, zam. w Olszy, przy ul. Idzikowskiego. W toku dochodzeń udowodniono mu 19 włamań mieszkaniowych na terenie Krakowa, których dokonywał systematycznie tylko w czasie między godz. 10—15 w porze dziennej. Byłby może w dalszym ciągu uprawiał swój złodziejski proceder, ale został złapany na gorącym uczynku. Przy tej okazji odebrano mu dużą ilość różnej garderoby i kilka walizek. Większą część rzeczy oddano już pokrzywdzonym. Okradzeni w czasie od kwietnia br. między godz. 10—15 mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych w V rewirze Policji Kryminalnej, przy ul. Lubicz 21.

Gwiazda betlejemska.

Dziwne zjawisko na niebie.

(pwp) Dziwne i niesłychanie rzadkie zjawisko płonie obecnie na niebie. W kierunku wschodnim nieboskłonu, na wysokości około 25 stopni nad widnokręgiem, widać wyraźnie na czystem obecnie niebie dwie gwiazdy: jedną dużą, drugą mniejszą w pewnej odległości od pierwszej. — Gwiazdy te mają taki kierunek, jakby dążyły do siebie i pragnęły się połączyć z sobą. **Są to dwie planety Jowisz i Saturn, które w miesiącach od czerwca tego roku do lutego roku przyszłego przechodzą okres konjunkcji, czyli nakrycia się wobec obserwatora ziemskiego.**

Dziwne uczucie przenika widza, gdy przygląda się temu ciekawemu zjawisku niebieskiemu, a jeszcze dziwniejsze rzeczy piszą o tm uczone księgi. Konjunkcja Jowisza i Saturna jest **zjawiskiem niesłychanie rzadkiem i**

zdarza się tylko raz na 800 lat.

Trzeba wiedzieć, że obie te planety leżą dalej od słońca niż ziemia, i atmosfera podbiegunowa na naszej ziemi może z całą pewnością uchodzić na obu tych planetach jako upał podzwrotnikowy.

Spotkanie się tych dwóch planet na jednej linji w stosunku do słońca, co powoduje dla mieszkańców ziemi złudzenie, iż Jowisz nakrywa Saturna, było obserwowane z pewnością jeszcze przez astronomów z epoki kamiennej, gdyż ówcześni ludzie, pozbawieni światła sztucznego z tem większą uwagą obserwowali światła rozsiane przez naturę nad ich głowami.

Niewątpliwie ci jaskiniowi astronomowie zauważyli, że konjunkcja tych dwóch planet, zdarzająca się tak rzadko

związana jest z dziwnemi i nienormalnemi zjawiskami na ziemi.

A więc przedewszystkiem następuje **gwałtowne ochłodzenie temperatury, burze i katastrofy żywiołowe, przewroty wszelkiego rodzaju.**

Takie obserwacje przekazywane były z pokolenia na pokolenie a ponieważ zjawisko niebieskie i towarzyszące mu okoliczności zdarza się niezwykle rzadko, wytworzyła się około niego **atmosfera legend i mistycznych opowieści,** przekazywanych znów z ust do ust przez setki i tysiące lat.

Wiara w mistyczne działanie na ziemię konjunkcji Jowisza z Saturnem rozpowszechniona była wśród narodów starożytnych niezmiernie, o czem świadczy **szereg ustępów**

w najstarszych księgach świeta.

Narody oddające się z zamiłowaniem astronomji i studjowaniu ruchów ciał niebieskich jak Egipcjanie, Chińczycy a głównie Babilończycy **przepowiadały też zawsze na czas tej konjunkcji nadzwyczajne wypadki i wydarzenia, doniosłe dla całej ludzkości.**

Ponieważ, jak wykazał znakomity astrolog Kepler, konjunkcja Jowisza z Saturnem przypadła na siódmy rok naszej ery, prawdopodobnie **konstelacja ta była ową gwiazdą Betlejemską, która prowadziła astronomów chaldejskich, czyli ewych Trzech Mędrców ze Wschodu do Betlejem, gdzie narodził się Zbawiciel świata.**

Na jedno jeszcze ciekawe zjawisko zwrócić warto uwagę. Oś ziemska, która uchodzi za nieruchomą i zwróconą stale w kierunku gwiazdy polarnej, w rzeczywistości nie jest nieruchomą, ale zatacza niewielkie koło w przeciągu dwóch tysięcy lat. W chwili powstawania naszej ery, — czyli w okresie narodzenia Chrystusa, oś ziemska nakierowana była **na konstelację ryb,** i na tę konstelację zwrócona była przez cały okres wieków aż do dni naszych.

Obecnie jednak oś na tyle zmieniła położenie, że **przedłużenie jej pada na konstelację barana.** Czyż nie zachodzi tu jakiś mistyczny związek pomiędzy temi dwoma symbolami, rybami w zodjaku, a znakiem ryby, jakim porozumiewali się pierwsi chrześcijanie? Przez dwa tysiące lat nad ziemią panowały ryby, obecnie konstelacja się zmienia,

nastaje nowa era.

Przypuszczenia, jakie nurtują wśród ludzi na ziemi, znajdują także swój odpowiednik na niebie wśród ciał niebieskich. — Wszystko się zmienia i przechodzi w nową postać, stary porządek świata przemija i przechodzi w wyższe, doskonalsze formy. W pamięci stają słowa, zapisane przez Jana z Patmos, który maluje następujący obraz przyszłego świata:

„Zobaczyłem nową ziemię i nowe niebo, a morze już nie jest takie samo, jak pierwej. — I otarł Pan łzę z oczu człowieka, bo wszystko zło i wszystkie nieszczęścia przeszły i przeminęły. Nowy porządek rzeczy, jak narzeczona przystrojona dla swego oblubieńca, zeszedł na ziemię. **Nie ma już więcej śmierci, ani boleści, ani głodu, ani pragnienia, ale wszyscy są szczęśliwi i nie ma końca radości. Nie wejdzie do tej nowej ziemi niewierzący, tchórzliwy, słaby i chwiejny. Szczęśliwy, kto dożył tych dni“.**

Stara wiara w mistykę ciał niebieskich wywiera zawsze na ludzi

nieodparty urok,

mimo, że nauki nowoczesne podważyły wiele dawnych przesądów i zabobonów. Nie da się jednak zaprzeczyć, że obecna epoka usposabia, szczególnie ludzi skłonnych do mistycyzmu, do snucia szerokich obrazów przyszłości, poczem fantazja ma duże pole działania.

Tak jak przed dwoma tysiącami lat, na ziemi panuje zamieszanie i trwoga. Ale każdy przewrót i rodzenie się nowego porządku rzeczy połączone są z takiemi objawami. **Silnych i zdecydowanych ludzi, znających swoje obowiązki i zadania nie trwoży jednak przyszłość i nie rysuje im ona żadnych cieni.** Wiedzą oni, że rodząca się dziś w trudzie i mozole nowa prawda stanie się dla nich jasnem i radosnem objawieniem.

Rozdział środków żywności i artykułów gosp. dla nie-niemieckiej ludności w tyg. od 14 do 20 października 1940

Kraków, 16 października. **Rozdział środków żywności i artykułów gospodarczych dla ludności nieniemieckiej w tygodniu od 14—20 bm. został uregulowany przez władze jak następuje:**

Chleb.

Na odcinki kart żywnościowych B7, 8 i 9. Ilości i cena dla ludności aryjskiej i żydów, jak w ubiegłym tygodniu.

Marmolada.

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności w okręgach VI, VII i XI za odcięciem odcinka A 30 i 31 oraz wszystkie aryjskie zakłady zbiorowego pożycia za odłączeniem odcinka A 28 i 29 kart żywnościowych otrzymują po 200 gr na osobę. Cena zł. 5.50 za 1 kg.

Jaja.

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności otrzymują za odcięciem odcinka Nr 36 kart żywnościowych po 2 sztuki na osobę po dotychczasowej cenie maksymalnej.

Sok owocowy na cukrze.

Aryjska ludność (dorośli i dzieci) w okręgach II i VIII otrzymują po 1/8 litrze na osobę, za odłączeniem odcinka Nr. 32 kart żywnościowych. Cena 9 zł za litr.

Mięso:

Dorośli i dzieci ludności aryjskiej otrzymują za odcięciem odcinka F. 22 kart żywnościowych po 200 gr mięsa na osobę po ustalonych urzędowo każdym razem cenach maksymalnych.

Środki do mycia i prania:

Ludność aryjska (dorośli i dzieci) otrzymuje dla każdej pary osób po 1 paczce proszku mydlanego i po 1 kawałku mydła toaletowego za odcięciem odcinka N. 37, żydzi dla każdej pary osób 1 paczkę proszku lub 1 kawałek mydła toaletowego za odcięciem odcinka N 17 kart żywnościowych. Na dodatkowe karty II odcinek Nr. 31 wydaje Fma Gensel, pl. Szczepański 9, po 1 kawałku mydła toaletowego i po 1 paczce proszku mydlanego.

Masło:

Posiadacze II dodatkowych kart żywnościowych otrzymają w podanych poniżej filjach Małopolskiego Związku Mleczarskiego na odcinek Nr. 10 po 125 gramów masła: 1. Limanowskiego 2, 2. Sienkiewicza 2, 3. Długa 27, 4. Rakowicka 2.

(Jo) **PRZEJECHANA PRZEZ SAMOCHÓD.** We wtorek o godz. 3-ciej zostało wezwane Pogotowie Rat. do Borku Fałęckiego, gdzie została przejechana przez samochód Szetner Katarzyna, lat 50, doznając ogólnych kontuzyj. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia, przewieziono ją do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie.

Stadthautmann'a w sprawie odnowienia budynków w Krakowie.

Stan utrzymania budynków w Krakowie jest niewystarczający. W szczególności fasady licznych budynków wykazują znaczne uszkodzenia. Niektóre budynki są zeszpecone nieestetyczną reklamą.

Niniejszym wzywam wszystkich właścicieli domów, aby bezzwłocznie przystąpili do odnowienia swych budynków, w szczególności ich fasad, aby te prace szybko ukończyli i usunęli szpecące reklamy.

Poleciłem miejskiemu urzędowi Policji Budowlanej, aby czuwał nad wykonaniem tego zarządzenia i w razie potrzeby użył środków przymusowych. 3453k

Kraków, dnia 14 października 1940.

Der Stadthauptmann:
(—) Schmid.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

15)

Marjetta wzięła za rękę milczącego Putyrę i pociągnęła go za sobą. Jeśli już przyszło jej ginąć, to należało wykorzystać ostatnią okazję. Lepiej było ginąć przy boku mężczyzny. Putyra dał się prowadzić jak dziecko, liczył na to, że dyrekcja zorganizuje jakąś pomoc natychmiastową i teraz, zawiedziony w swoich nadziejach, opuścił głowe.

Weszli do pokojów dyrektora i usiedli na kanapie.

— Nawet nie wiem, jak pan się nazywa — zaczęła Marjetta.

Putyra machnął ręką. Czyż to nie obojętne?

— Niech pan tu odpocznie chwilę, a może jeszcze lepiej, niech pan pójdzie do łazienki i ukąpie się. Tak się pan zabrudził przy tej dzisiejszej mordędze. Ja tymczasem przygotuję coś do jedzenia.

W oczach Putyry pojawiły się złe błyski.

— Kąpać się, coś do jedzenia, a czy wiesz — zapomniał już o względach, należnych dyrektorskiej córce — że tam dzieci nie mają co jeść, a myć to już się nikt nie mył od kilku dni, bo mydła nie ma?

Marjetta cofnęła się przerażona.

— No dobrze, ale ja...

— Co ty, tam chodzi o ludzi! O tych ludzi, o których twój ojciec i twój gagatek zapomnieli!

Pannie podobał się ten zagniewany mężczyzna. Czuć było w nim siłę i energję. Marjetta porównywała go do pana Ryszarda i doszła do przekonania, że taki mężczyzna może zapewnić kobiecie dużo większą sumę wrażeń miłosnych. Podeszła ku niemu, tłumiąc obawę i przestrach. Starym, kobiecym zwyczajem usiłowała przymilaniem się złagodzić jego gniew. Pogłaskała go po zarośniętej, wilgotnej od deszczu twarzy. I wtedy zaszła rzecz nieoczekiwana. Putyra przyciągnął ku sobie wiotką postać dziewczyny, objął ją obręczą swych ramion i zaczął całować gdzie popadło. Marjetta z uśmiechem zadowolenia poddała się tej dzikiej pieszczocie. Gładziła swą wąską, białą dłonią plecy Putyry i szeptała mu do ucha jakieś słodkie słówka, na które olbrzym nie zwracał wcale uwagi.

Po chwili wróciła mu przytomność. Odsunął się od dziewczyny, przesunął ręką po oczach. Odczuwał coś nakształt wstrętu do siebie samego. W chwili, kiedy jego bracia tam na podwórzu stali wobec śmierci głodowej — on, którego losy wybrały na kierownika gromady, tracił czas na romansach z dziewczyną i to jaką! Córką ich śmiertelnego wroga, który ich rzucił na pastwę losu!

Marjetta patrzyła na niego nieco zaskoczona. Spodziewała się innego, dalszego ciągu tej przygody. Przecież dlatego przyciągnęła tego chłopca tutaj.

Ale Putyra był już stracony. Porwał się z miejsca i uciekł. Dudniły po schodach jego kroki, aż ucichły. Marjetta domyśliła się, że Putyra poszedł do kancelarji.

Tam go też zastała. Stał przy oknie i patrzył się na wodę. Coś się tam działo, co przykuwało jego wzrok. Marjetta mimowoli spojrzała w tym samym kierunku i zdębiała z przerażenia. Wielki słup przewodów wysokiego napięcia, który dotychczas górował dumnie nad wodami, spoczywając na głęboko zapuszczonem cementowem podłożu, teraz zaczął się dziwnie pochylać. Jeszcze zdawało się, że utrzyma w górze swą dumną głowicę, oplątaną zwojem drutów, ale nagle ugiął się pod naporem wody i runął w otchłań. Z ust Marjetty wyrwał się jęk.

VII.

Po gabinecie starosty w mieście krążył zdenerwowany dyrektor Korabiowski. Starosta siedział spokojnie na fotelu i zamyślony spoglądał w okno.

— Panie starosto! — wołał dyrektor — musimy natychmiast przystąpić do akcji. Trzeba tym ludziom wysłać jakąś efektywną pomoc.

— Już wysłałem depeszę do władz wojskowych. Lada godzina spodziewam się oddziału saperów z pontonami. Środki żywności już zebrałem. Gdy tylko przybędą saperzy, spróbujemy dostać się pontonami do nich.

— Ależ to wszystko za wolno idzie. Tam została moja córka. Ona może tam zginąć!

Na ustach starosty pojawił się złośliwy uśmiech. Zbyt wiele wiedział o pannie Marjetcie, aby się przejmować jej losem.

— Niech pan przyjmie do wiadomości, że w tej groźnej chwili los każdego obywatela, bez względu na jego stan i pochodzenie, jest nam drogi i że dołożymy wszystkich starań, aby ludzi tych uratować. Mamy wszystkie dane po temu, aby spodziewać się, że nam się to uda.

W tej chwili wszedł do pokoju urzędnik i położył przed starostą depeszę. Poczta zawiadamiała, że połączenie telefoniczne z fabryką zostało przerwane. W chwilę potem nadeszła wiadomość, że woda zniszczyła także dopływ prądu elektrycznego. Lotnik powrócił i zameldował, że fabryka narazie nie jest zalana, że widział ludzi, którzy umocnili zagrożone miejsca. Trzeba było czekać.

Dyrektor Korabiowski, któremu w tych chwilach przybyło kilkanaście lat, zgarbiony wyszedł z pokoju. Tak, tak, trzeba było czekać.

Wyszedł z budynku starostwa i kierował się ku śródmieściu. Kolporterzy gazet krzyczeli głośno sensacyjne tytuły artykułów, odnoszących się do powodzi. Machinalnie kupił jedną z gazet i zaglądnął do treści. Któryś z dziennikarzy urządził wywiad z zastępcą dyrektora i teraz Korabiowski mógł się zapoznać, jak to dyrekcja dzielnie przeprowadziła ewakuację fabryki i zabezpieczenie pozostałych. Uderzył go ostatni ustęp artykułu:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co grają w kinach?

W kinie „WANDA“
dotychczas niegrana
przepiękna komedia
„ZDRADZIŁA CZY NIE?“
tylko do 17 października 1940

Garaż

dla wozu ciężarowego (długości 5.40, wys. 2.30, szerokosci 2.00) i ewentualnie wozu osobowego (długości 4.80, wysokości 1.65, szerokości 1.68)

poszukiwany.

Oferty kierować do firmy Osram A. G. Krakau, Ostring 12. 3445k

Papa dachowa

stale na składzie 3438k
L. STOFF Kraków, Starowiślna 28. Tel. 107-99.

STENOTYPISTKI
poszukuje Spółka Akcyjna w Krakowie.

Znajomość jezyka niemieckiego i polskiego wymagana. Oferty pisemne z życiorysem, fotografją, odpisami świadectw z podaniem wysokości wymagamego wynagrodzenia kierować do Gońca Krakowskiego, Kraków, pod „Nr. 3446k“.

Drzewo opałowe

buczynę, jodłę, świerk. — Obrzynki tartaczne wagonowo i ze składu dostarcza 37600
B. ŁOBOCKI i Ska
Kraków — Warszawska 31 a. Tel. 115-55.

Pokoju z kuchnią
poszukuje pracujący w Wydawnictwie
Zgłoszenia do Gońca Krak. „Nr. 3448k“.



Niema pieczywa
bez drożdży bieżanowskich

GENERALNE ZASTĘPSTWO: 1957k
KRAKÓW, GERHARD SCHWADE, GRODZE EH GROSS, UL. SENACKA 10, RÓG GRODZKIEJ
WARSZAWA, „NAWA“ ŻYWNOŚCIOWY SKLEP ROZDZIELCZY, UL. KOSZYKOWA 63

Posad poszukują

PRZEDSTAWICIELSTWA
chem. farm. lub poważnych fabryk kosmetycznych poszukuje Polak aryjczyk o wyrobionych stosunkach handlowych z poważnemi referencjami. Magazyn. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 37283“. 37283

Rozne

ZGUBIONY PORTFEL
z dokumentami ZUS 14 października na drodze Kraków - Bronowice, zechce znalazca złożyć u informatora Ubezpieczalni Społ., Batorego 3, lub poszkodowanemu: Gracz Jan, Bronowice Małe, ul. Wesele 33 — zatrzymując sobie za fatygę 12 zł., znajdujące się w portfelu. Zarazem unieważniam dowód osobisty i legitymację ZUS na nazwisko Gracz Jan. 37476

OGRODNIKOWI
wydzierżawię 2 morgi pod jarzyny w Krakowie, ewentualnie mieszkanie, stajnie, wozownie na folwarku koło Tarnowa, — ogród mieszkanie na procent. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37468“. 37468

FUTRA
przerabia, wykonuje nowe z własnego lub dostarczonego materjału: — Kraków, Karmelicka 40/3 Stanisław Rachtan. 37535

ZAKŁAD
plisowania wykonuje mereżki, endel, zakładki, — hafty, aplikacje. Szyje bieliznę — damską, pościelową oraz **OBCIĄGANIE GUZIKÓW**, — szybko starannie, tanio. „Okręt“. Kraków, Felicjanek 7/8. 37442

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty na nazwisko Kazimierz Futro, — Nowy Targ. 3451k

LEKARZ DENTYSTA
K. Ankiewicz-Czarnecka z Cieszyna, ordynuje 9—12 i 15—19 ul. Starowiślna 6, m. 4, I piętro. 36972

UNIEWAŻNIAM
skradzioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Gil Maciej. 37605

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty — Satała Zofja. 37465

2000 ZŁ
pożyczki szukam za procent lub — utrzymanie, celem zaprowiantowania — dobrze prosperującej jadłodajni domowej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 37546“. 37546

Dr MROZOWSKI JÓZEF
lekarz dentysta b. asystent Instyt. Stomatolog. U. J. Kraków, Adolf Hitlerplatz 22. 37601

BIELIZNĘ MĘSKĄ
wykonuje pierwszorzędnie: Grochowski, — Felicjanek 7.

Wózki
rowerowe i motorowe
F-ki PERKUN S. A.
dostarcza
TECHNO-HAND
Kraków, ulica Syrokomli 5.



Zakłady Przemysłowe „Saturn“
Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Koszykowa 33.

FACHOWO! SOLIDNIE! TANIO!
wykonuje: kostjumy, płaszcze, ubrania, palta, zarzutki, wierzchy na futra. — Pracownia Krawiecka Podoleckiego — Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 3 parter. 37599

BIELIZNĘ
przerabia, naprawia: Sławkowska 11, podwórze — „Tu“. 37484

WÓZEK NIEMOWLĘCY
na tapczan ewentualnie — prima kanapę zamienię. Retoryka 18 m. 3, 14—15 g.

ZGUBIONO
torebke w okolicy Grodzkiej — uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem Batorego 21 m. 5. 37471

SKÓRZANE
obuwie, — także nubukowe farbuje — Farbiarnia Wyrobów Skórzanych Podgórze Rynek 13/5. 37587

LEKARZ
dentysta Stankiewicz, Pierackiego 25, ordynuje: od 10—1, 3—7. 37592

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI
z Wielkopolski — przyjmuje: Mikołajska 5 Telefon 160-72. 37593

PODANIA
niemieckie i tłumaczenia oraz interwencje — u Władz załatwi też biuro adwokackie, Sienna 7/4, II p. 37224

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG
Womouth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 41 m. 12 oficyna. 37598

ZA
pożyczenie 700 zł dam mieszkanie, obiady. Zgłoszenia: Kraków, Agencja, — Sienna 12, „Zaraz“.

ROZWOŻĘ
do sklepów towary. Podejmę — przedstawicielstwa wszelkich artykułów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37473“. 37473

KONCESJI
na wyszynk poszukuję. Zgłoszenia pisemne Agencja Sienna 12. „Bar“. 37574

MASZYNKI DO MIĘSA
naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46. Używane dobre sprzedaje. 37208

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY
poradzi najlepiej kabałą, tarokiem egipskim: Siddharta, — Powiśle 12 I. piętro. 37214

RANY
ropienia, różę — leczy **KAMPHENOL MATULI** do nabycia we wszystkich aptekach. 3436k

NASZE OKAZJE!!!

KRAKÓW:
Okolica — dom murowany — i 4 morgi (orne — sad — łąka) — za 30.000.

ZAKOPANE:
Willa 11-pokojowa — nowoczesne urządzenia — gotówką 32.000.

RABKA:
Willa nowa — drewniana — 10 ubikacyj — za 50.000.

CZYŻYNY:
Dom murowany — 10 ubikacyj przy ulicy — nadaje się na — restaurację — piekarnię — 32.000.

Biuro „INFORMATOR“
Kraków, ulica Pijarska 19.
Telefon 116-45 — obok Bramy Floriańskiej. 3271k



UNIEWAŻNIAM
zgubione dowody zwolnienia od pracy, wystawione przez Arbeitsamt w Krakowie, na nazwisko Dobrzański Jerzy, Aleja 29-go Listopada Nr. 4a. 37524

AUTAMI
przewożę rzeczy, towary, osoby: Plac św. Ducha, Bufet. 36990

SZATKOWNICE
ostrzy z ustawieniem noży Szlifiernia, Myszkowski, Dietla 46. 37222

SZCZURY
giną radykalnie po użyciu **PASTY PHOSPHORATA** do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 3434k

PODANIA
prośby, tłumaczenia na niemieckie — wykonuje Terlecka - Terlecki, Florjańska 55 Firma chrześcijańska. 37228

POSZUKUJĘ
współpracy — w handlu, potrzebną gotówkę wniosą. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 37415“. 37415

KLEJNOTY MUZYKI
przez wymianę płyt: Florjańska 29/5. 37207

POŻYCZKI
hipotecznej 1.000 złotych poszukuję. Dobry procent Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 37523“ 37523

FUTRA ODŚWIEŻA, FARBUJE
Farbiarnia Fr. Jogałły, Dietlowska 93, Grodzka 2, w podworcu. 37147

MIKOŁAJKI
piernikowe z imitacją czekolady, pięknie dekorowane, fandantowe, bez nalepek, gotowe worki słodyczy poleca: Fabryka Gurgul, Jarosław. 3404k

AUTO
ciężarowe wynajmuję na tury. — Szeroka 18. 36773

PODANIA
niemieckie, tłumaczenia załatwiam fachowo: Starowiślna 21/8. 36966

Emaliowane
naczynia kuchenne
przybory kuchenne — młynki do kawy oraz wszelkiego rodzaju nakrycia stołowe poleca hurtownie i detalicznie
Zarząd komisaryczny
Firmy **S. Wiener**
Kraków, Krakowska 51.
SPECJALNOŚĆ: Urządzenia kuchenne dla kuchen wojskowych i restauracyjnych. 3447k

Maszyny i narzędzia rolnicze niezbędne w produkcji rolnej!

W jesieni 1940 i na wiosnę 1941 są do dyspozycji z fabryk

na terenie Generalnej Gubernji:

Huta Ludwików· Kielce:	**brony, pługi, sortowniki do ziemniaków, bębny do zaprawiania zboża, narzędzia do okopywania ziemniaków (dołkownice· obsypniki), siewniki, parniki.**
Unia-Ventzki, Kunów:	**brony, pługi, kultywatory.**
„Plon“ — Lublin:	**młocarnie sztyftowe i cepowe, maneże (kieraty), pługi, wialnie· sieczkarnie.**
Lubelskie Zakłady Mech. dawniej Wolski:	**młocarnie, brony, wialnie, walce kruszące (brony kolczaste)· sieczkarnie, kultywatory.**
Gassner-Najdeker i Orłowski, Chełm:	**wialnie, kieraty, przystawki, młocarnie, sieczkarnie.**
Dratt, Chełm:	**wialnie, kieraty· młocarnie, sieczkarnie.**
Karl Fröhlich· Nowy Sącz:	**pługi.**
Józef Sucheni, Gidle:	**pługi.**

z fabryk Rzeszy:

Raussendorf-Flöther: młocarnie wielkie (tylko za zezwoleniem Działu Rolnictwa i Wyżywienia) **Neuhaus — zespoły do czyszczenia zboża, siewniki, wypielacze, śrutowniki „Saxonia“, siewniki do nawozów „Westfalia“, Deutza motory na ropę, brony, zgrzebła, pługi Sack'a, kultywatory Ventzki'ego.**

Zamówienia należy kierować do Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, oraz do specjalnych składów maszyn rolniczych.

Informacji i porad udzielają oraz wskazują źródła zakupu

Distriktstellen der Landwirtschaftlichen Zentralstelle.

Wolne posady

CUKIERNIA K. LESZCZYŃSKIEGO — Jasło, poszukuje — młodego, zdolnego cukiernika — całem utrzymaniem. Zgłoszenia zaraz zapodaniem warunków jak najskromniejszych. 3388k

ZEGARMISTRZ Wielkopolanin poszukuje pomocników od zaraz. J. Mańka, Chełm lubelski, ul. Lubelska 75. 37141

POTRZEBNI kucharz prywatny, trzeźwy, uczciwy, oraz dobry pracownik służąca do restauracji, posiadająca swoją pościel. — Zgłoszenia: Kraków, św Jana 30, m. 1, kuchnia. 37158

FRYZJERKA pierwszorzędna, wodna, żelazkowa, dobre warunki: Kalwaryjska 36. 37327

OSOBIE z prowincjonalnego miasta, posiadającej lokal i 750 zł., dam dobrą egzystencję. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 37522". 37522

ELEKTROMONTERA przyjmę zaraz. Zgłoszenia od 5—6 Botaniczna 6/3. 37492

POTRZEBNA służąca. Wiadomość: sklep elektrotechniczny, — Kraków, Mogilska 16. 37450

POSZUKUJĘ panienki z praktyką do sklepu rzeźniczego i do pomocy domowej, Szpitalna 4, m. 4. 37537

FRYZJERKA zdolna wodna żelazkowa — manicure, potrzebna na wyjazd, utrzymanie, gaża. Zgłoszenia: Kraków, Jagiellońska 8, Fryzjer. 37567

POTRZEBNA natychmiast rutynowana kelnerka, język niemiecki perfekt. — Miejscowość uzdrowiskowa. — Zgłoszenia tylko środa ul. Długa 32 oficyny III p. m. 17 (godz. 10—12). 37562

WOŹNICA do zaprzęgu ciężarowego na — dniówkę poszukiwany. Zgłoszenia Kraków, Juljusza Lea 11b m. 12. 37591

SŁUŻĄCEJ z gotowaniem, z językiem niemieckim poszukuję od zaraz. Zgłoszenia: Słowackiego 12 m. 11. 37433

FRYZJER męski, siła pierwszorzędna — potrzebny na stałe. Podać warunki. Rzeszów, Krakowska 3. 37438

POTRZEBNA zaraz służąca do pomocy — Bar Ludowy, Starowiślna 8. 37440

KRAWIECKI pomocnik — duże sztuki, potrzebny zaraz Bucki, Florjańska 45. 37463

Posad poszukują

CUKIERNIK pierwszorzędny fachowiec, wszechstronna znajomość, poszukuje posady. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 37334".

POMOCNICĘ domową przy kulturalnej rodzinie zastąpi nauczycielka. Wymagania skromne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37512". 37512

SŁUŻĄCA 27 lat, zdrowa, — inteligentna — do wszystkiego, gotuje od 1/XI. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 37548". 37548

ASYSTENTKA aptekarska, Poznanianka, dobrze język niemiecki, z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady w aptece lub — drogerji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37545". 37545

GOSPODYNI młoda, inteligentna z pierwszorzędnem gotowaniem poszukuje pracy u samotnych osób ewentualnie z dziećmi. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 37446". 37446

Kupno

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" — Adolf Hitlerplatz 9. 37273

URZĄDZENIE do SKŁADU piśmienno - gospodarczego kupię. Starowiślna 1, mieszkanie 2. 37304

PISARSKĄ maszynę kupię. Podać cenę — stan. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 37417". 37417

KUPIĘ ubrania, płaszcze, futra, koce kołdry, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy — Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 37419

KUPUJĘ używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7. 37529

WYDAWNICTWA Trzaski Everta i Malarstwo Popery — kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 37488". 37488

TAPCZAN kupię. Kancelarja adwokacka — Dr. Padocha Florjańska 15. 37494

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 37248

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje STALE Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. KUPNO — sprzedaż. 37249

OBRĄCZKI złote duże kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 37481". 37481

KUPIĘ okazyjnie półbuciki chłopięce 38 numer, mogą być noszone. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 37453". 37453

MEBLE używane kupi Hala Meblowa, Wiślna 4. 37515

TAPCZAN dobry dwuosobowy kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37560". 37560

OPONY 880×120 kupi zarząd miejski Skawina. 37561

KUPIĘ dom czynszowy komfortowy — z długiem w Krakowie Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 37590". 37590

PIEC kupię przenośny, kaflowy względnie żelazny, okrągły. Biegert, Kraków, Romanowicza 7. 37604

KAMIENICE GOSPODARSTWA PARCELE, domki w każdej miejscowści natychmiast kupię, Kraków, Wielopole 10 Bolesław Wyrwicz. 37584

STOLIK pod maszynę pisarską oraz kilka jasnych krzeseł kupię. Oferty z ceną do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 37475". 37475

TERIERA ostro-włosego — młodego knpię zaraz, Starowiślna 87, m. 2. 37444

Sprzedaż

URZĄDZENIE sklepowe: szafa-bufet, 2 lady, fach, kasę — sprzedam, 1.500.— Prażmowskiego 36. 37504

MODNE futro karakułowe damskie sprzedam: Zyblikiewicza 5/61. 37505

OBRAZ Żmurki sprzedam okazyjnie. Wiadomość telefon 222-92, g. 9—10 rano. 37436

FORTEPIAN krótki, krzyżowy czarny, okazyjny: Skład Fortepianów Heleny SMOLARSKIEJ, Kraków. SŁAWKOWSKA 4. 3412k

FUTRO męskie, kołnierz wydra, spód nutria, w dobrym stanie do sprzedania, Czarnowiejska 41 m. 6. 37443

OTOMANĘ prawie nową — oglądać Łokietka 5, Zarządca, — zaraz sprzedam. 37444

KAFLE do sprzedania nowe jasne na piece pokojowe, kuchenne — Skawińskie I. klasy oraz przyjmuje stawiania pieców pokojowe, — kuchenne po cenach przystępnych — mistrz kaflarski Trzepałka Tomasz, Kraków, Królowej Jadwigi 21. 37447

SPRZEDAM okazyjnie złoty damski zegarek Doxa — Krowoderska 47 m. 3. 37470

PRÓŻNE skrzynie w większej ilości — na sprzedaż. Agfa, Foto, Sienna 2 I p. 37464

OKAZJA 2 i pół morga lasu — Wieliczka dębina, olszyna 5.000 — cena niska z powodu wyjazdu. Sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków. Adolf Hitler platz 10 I p. 37547

FUTRO łapkowe, błam króliczy farbowany, sprzedam Podgórze. Nadwiślańska 8. 37540

PENSJONAT nowobudowany, komfortowy, urządzony, trzydziesto - pokojowy, duży ogród. Kalwarja, 45.000. Nadto wille, parcele Rabka poleca okazyjnie — „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 37536

TAPCZANY, fotele, łóżka, — fotele wypoczynkowe — kwietniki sprzedaje Zakład tapicerski św. Marka 16. 37532

KAWIARNIĘ małą, śródmieście urządzoną, — dobrze prosperująca, sprzedam zaraz. Powód wyjazd. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 37497". 37497

FUTRO damskie, czarne źrebce, popielaty perski kołnierz — sprzedam Józefińska 15 m. 4. 37498

UBRANIE wizytowe, marynarkowe, zarzutkę czarną, mało noszone — sprzedam. Średni — szczupły. Kraków, — Zakład Helclów, Mildnerowa II p. 37467

MASZYNA „Vesta", nowa, do sprzedania. — Sienkiewicza 18. 37469

PIANINO zagraniczne metalowo - pancerne światowej — marki sprzeda zaraz Jagiellońska 2, Winiarnia. 37579

JADALNIA NOWOCZESNA orzech kaukaski, zupełnie nowa — okazyjnie sprzedamy — „CENTROKOMIS" — Kraków, Grodzka 9. 37580

FORTEPIAN Bösendorfer krótki, czarny, nowy, pełny śpiewny ton sprzedam. Batorego 7 m. 8 od 9 do 2. 37581

PATEFON angielski z płytami sprzedam Kraków, Krowoderska 61. sklep piśmienny. 37578

SPRZEDAM buty oficerskie nieużywane 43 — Kujawska 17/8. 37472

ELEKTRYCZNĄ maszynę do prania motorkiem — sprzedam, Furgalskiego 18 (Cichy Kącik) Fijałkowski. 37474

FILATELIŚCI! „Ikaros" — Kraków, Florjańska 30 — sprzedaje tanie znaczki. — Specjalność: nowości. Zamiejscowym cenniki. 37595

WENTYLATORY SUSZKI — Fony TELEFONY domowe, automaty schodowe, odkurzacze poleca firma: „ŻAR" Sławkowska 11, Podgórze. 37597

PIANINO do sprzedania: — Starowiślna 23/6, godz. 3—4. 37290

SPRZEDAM tanio natychmiast zakład fryzjerski. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków. „Nr. 37603". 37603

„SICHEL" KLEJE MALARSKIE, kreda malarska, farby, ultramaryna w drobnym opakowaniu, wapno budowlane dostarcza w każdej ilości oraz inne surowce dla Przemysłu TE-HA T. Hampel, Kraków, św. Tomasza 22, — telefon 172-77. 37557

MASZYNA pisarska, palto, ubranie: Starowiślna 28/23. 37482

SPRZEDAM okazyjnie maszynę powielarską. Zgłoszenia: Kraków, Straszewskiego 41/12, oficyny. 37478



OKAZYJNIE sprzedam — kuchenki gazowe jedno - dwupłomieniskowe, spód futrzany skanki, biurko, etażerkę, motorek 50 KW, sukienkę wełnianą granatową, — bibljotekę prawniczą: — Lwowska 19. 37563

PARCELĘ pod Krakowem od 8000 do 15.000 Lelewela 17 m. 2. od 13—15. 37551

MOTOCYKL 100 kubików — sprzedam: Długa 61 m kw. 37550

SAMOCHÓD Opla Olimpię — sprzedam. Wiadomość: Długa 61, m. 2. 37549

PARCELE maszynkę do — kraj. szynki, lady z marmurami i oszkleniem, motor elektryczny na 2 i pół k. m. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 37439". 37439

FLIZY POSADZKI RURY kamionkowe itp. poleca: Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław Rzegocinski, Kraków. Szpitalna 36, Telefon 126-49. 37596

SPRZEDAM dobry bilard karambolowy: Brzozowa 32, kawiarnia. 37507

NOWY wózek dla chorego na gumach — sprzedam zaraz: Kraków, Bracka 1a, III p., między 4—7 wieczór. 37508

ZIMOWY płaszcz damski, dziewczęcy, beczki sprzedam: — Czysta 21/7. 37503

GARNITUR mebli stylowych, fortepian „Caps" krótki, tapczan, biurko amerykańskie sprzeda — okazyjnie Sklep Komisowy Florjańska 7. 3450k

WSZELKA GARDEROBA FUTRA Dywany — Maszyny do szycia, do pisania, elektroluxy, swetry, bielizna pościelowa, osbista obuwie, patefony — oraz wszystkie przedmioty powszechnego użytku — Sklep „Centrokomis", Kraków. Grodzka 9. 37586

FUTRO męskie, paltoty, ubrania męskie, płaszcz damski, suknie, lisa i kołnierze futrzane, sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy, Florjańska 7. 3449k

ODNAWIAMY kapelusze damskie i męskie, — według najnowszych fasonów. — Ceny niskie. Fabryka kapeluszy, Zarząd komisaryczny, ul. Stradom 17. 36549

SPRZEDAM dachówkę, okna, drzwi, podłogi i cegłę z rozbiórki: ulica Szopena 29. 37521

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag", Kraków, Grodzka 15. 37243

SKLEP do sprzedaży wyrobów cukierniczych — odstąpi Frankiewicz. Brzozowa 18, piekarnia. 37432

ŁUSZCZARKĘ automatyczną — perlak cepowy, nowiutki Mars, sprzeda maj. Niwy poczta Gorzkowice (Piotrkowskie) 3327k

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, PASY wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 35434

KIT szklarski, pierwszorzędny nakupisz tanio jedynie Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 36838

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, 33, — ŻELAZKA, piece, poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13 36715

SPRZEDAM urządzenie sklepowe oraz magiel kołowy. Wiadomość: Bosacka 18 m. 3. 37479

SPRZEDAM parę pieców szamotowych i duży piec amerykański też szamotowy: ul. B. Limanowskiego 45, m. 17, II piętro. 37480

MASZYNĘ do szycia krytą, jak nową, serwis kawowy i inne przedmioty sprzedam: Smocza 10. m. 2. 37486

ŚWIECZNIK antyczny, obrazy znanych malarzy, serwantkę, kasę ogniotrwałą, serwis japoński, kapę na łóżka sprzedam: Krupnicza 22/8. 37449

RÓŻNE meble okazyjnie kupisz: Hala Meblowa, Wiślna 4. 37517

WÓZEK dziecięcy „Konkon", stan pierwszorzędny, tanio sprzedam: ulica Moniuszki 4, m. 5 (Osiedle). 37455

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ, GABINET, różne inne meble pojedyncze poleca Hala Meblowa, sklep Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 37514

PARCELĘ uzbrojną przy ul. bocznej Juljusza Lea sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 37490". 37490

MASZYNĘ „Singer" sprzedam: Szlak 31/6. 37454

BECZKI blaszane 110 drewniane 150-litrowe sprzedam: Lenartowicza 8/2, godz. 8—10, trzy razy dzwonić 37520

SINGERA maszyna kryta, mało używana — meble, odzież: — Kraków, Bandurskiego 10, m. 1. 37526

SPRZEDAM 4 pary portjer, lustro, zimowy płaszcz męski, zegar, karnisze, mosiężne, wannę, szafę. Zamenhofa 6 m. 4. 37493

SZKŁO WODNE filtrowane, hydroglin do wyrobu mydła, kaolina, ałun dostarcza: „TE - HA" — T. HAMPEL, Kraków, ul. św. Tomasza Nr. 22 — telefon 172-77. 34431

„BO-BO" nadzwyczajna odżywka czekoladowa dla dzieci. — Matki żądajcie odżywki „BO-BO" 36944

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 37220

FUTRO damskie perskie, modne, lis srebrny, wózek dziecięcy konkon — sprzeda — Blich 9/12. 37362

PŁASZCZE MĘSKIE — DAMSKIE ubrania, swetry sprzedaje Sklep Komisowy Gołębia 10. 37398

OKAZYJNIE sprzedam zaraz kupon na palto czarne z dodatkami. Zgłoszenia: Kraków, Kazimierza Wielkiego 54a. 37413

MAGIEL kołowy sprzedam: Kraków, Filarecka 7. 37510

SPRZEDAM ubrania, płaszcze, futra, kołdry, prześcieradła, firanki, kilimy, koperty na kołdry i inne rzeczy, Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 37459

LEŻANKĘ welon żałobny — podszewkę czarną męską, ubranie i sukienki tanio sprzedam — Czysta 8 m 3. 37487

Matrymonialne

BIURO MATRYMONIALNE „Przyszłość" pośredniczy w poznaniu odpowiedniej partji. Wielki wybór pięknych i bogatych Pań, oraz przystojnych, dobrze sytuowanych Panów, — Długa 5, m. 6. 37250

NAUCZYCIELA wyższego wzrostu pozna przystojna, 25-letnia, domem i 3.000 RM. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37437".

URZĘDNIK na stałej posadzie pozna się z Panią dobrej prezencji, do lat 36, z własnem mieszkaniem (cel matrymonljany. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 37538". 37538

OSOBA lat 35 mająca — własne mieszkanie, gospodarna pozna pana do lat 50 na stałej posadzie, cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 37583". 37583

WDOWIEC lat 32, z wyższem wykształceniem, pozna pannę do lat 24 wysoką, zgrabną, dobrej tuszy. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 37448". 37448

Lokale

NOCLEGI łazienka. Szewska 7/8. 37225

NOCLEGI Wielopole 5/5. 36624

NOCLEGI Florjańska 3/8. 36846

NOCLEGI czyste łazienka. Wenecja 5/1. 37301

1 LUB 2 pokoje frontowe dobrze umeblowane wejście oddzielne wynajmę osobom na stanowisku. Szlak 47 m. 10 od 3—6. 37312

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego komfort. w centrum, osobne wejście, używanie łazienki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 37501". 37501

NOCLEGI tanio — Centrala Mieszkaniowa „FIDUCIA", — Florjańska 15. 37558

2 POKOI z kuchnią, wygodami, śródmieście — poszukuję. Dobrze zapłacę. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 37573". 37573

MŁODE małżeństwo polskie z jednorocznem dzieckiem — poszukują pokoju z używaniem kuchni. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 37541". 37541

POTRZEBNY przejezdnemu 2—3 razy w tygodniu na godziny popołudniowe, niedrogi, niekrępujący pokój. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 37509". 37509

LIKWIDACYJNA WYSPRZEDAŻ jeszcze kilka dni **Basztowa 15, Feniks,** narożnik. 37582

PAN poszukuje od 1. XI. ładnie umeblowanego pokoju wraz z pełnym czteroposiłkowym, bardzo obfitem utrzymaniem. Odpowiedź z podaniem ceny kierować: Zarząd Lecznicy „Batowice", Kraków, Mikołajska 2 II p. 37539

NOCLEGI solidnym — Krowoderska 55 1. 37499

INŻYNIER poszukuje 1—2 umeblowanych pokoi z używaniem kuchni. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 37466". 37466

POKÓJ piecem kuchennym do wynajęcia. — Prądnik Czerwony. Wiadomość: Dobrego Pasterza 5. 37317

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 37326

NOCLEGI śródmieście, — Asnyka 5, Kowalska 37366

POKOJU umeblowanego — niekrępującego w centrum poszukuje Polak inżynier samotny. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 37489". 37489

CHCESZ szybko znaleźć lokatora? Zgłoś mieszkanie, pokój (bezpłatnie!) — Centrala Mieszkaniowa „Fiducia", Florjańska 15. 37559

POKOJU komfortowego — z łazienką śródmieście lub blizko tramwaju poszukuje urzędniczka Niemka — Knaack, Hotel Warszawski. 37496

POKOJU umeblowanego z użyciem kuchni na dwie osoby, szukam od 1 listopada. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 37483". 37483

POKÓJ umeblowany, — komfortowy do wynajęcia panu od zaraz: Zaleskiego 43/14. — Oglądać 15—16 godz. 37451

POKÓJ umeblowany — komfortowy, centralnie ogrzewany wynajmę zaraz Zaleskiego 43/10. 37491

PRÓŻNEGO pokoju na biuro przy ulicy Karmelickiej — Krupniczej — Pierackiego — Szewskiej — Dunajewskiego lub — Podwale poszukuję: Oferty: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 37566". 37566

NOCLEGI wygodne: Łobzowska 21, m. 6. 37518

POKÓJ umeblowany: — Smoleńsk 24 m. 4. 37511

POKÓJ umeblowany — wolny! Wrocławska 5a/16. 37602

NOCLEGI wygodne: Sławkowska 21. Wiadomość: dozorca. 37519

DUŻY frontowy pokój do wynajęcia — Kraków, Groble 12 m. 5. 37554

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — Pierackiego 23 m. 1. 37553

POKÓJ skromnie umeblowany, komfortowy — Mogilska 62, m. 4. 37434

POKÓJ słoneczny komfortowy z łazienką dla jednego albo dwóch solidnych panów — zaraz lub od 1 11. ul. Jasna 2 m. 18. 37457

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO ANGIELSKIEGO udziela pedagog, Długa 5 m. 6. 37209

TANI kurs **NIEMIECKIEGO.** Wpisy: 18—19.30, Sienna 7. 37323

KWALIFIKOWANY nauczyciel udzieli niemieckiego, klasyczności: Kraków, Bandurskiego 10, m. 1. 37525

LEKCYJ francuskiego dziela M-lle M... nier, Siemiradzkiego 19, m. 5. 37332

MASZYNOPISMA, stenografji uczę indywidualnie: — Grodzka 27. 37531

„STRÓJ" Koncesjonowana Uczelnia kroju, szycia i modelowania w Krakowie Konarskiego 32 (koło Parku Krakowskiego) — rospoczyna nowe kursy 21 października. Informacji udziela się od 10—13. 37568

KWALIFIKOWANA siła udziela niemieckiego. francuskiego. Wszystkie zakresy. Kraków, Lubelska 23/12. 37456

NIEMIECKIEGO konwersacji udziela rutynowany. Mikołajska 11, m. 2. 37441

Włościanie uwaga!

Na kartki premiowe otrzymane w zamian za oddane produkty rolnicze najlepiej kupicie w Krakowie następujące towary tekstylne:

płótna, flanele, materjały wełniane i inne

w firmie

Saul Stieglitz, Kraków, ulica Krakowska Nr. 5, telefon 127-12

3360k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.